

Prenumerata „Kur. War.“
wynosi: w Warszawie rocznie
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop.
40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, mie-
sięcznie kop. 40; za odnośnienie do
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kan-
torze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-jej
s rana do 2 po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY DRUGI

Na prowincji i w Cesar-
stwie wynosi rocznie rs. 8
(w tem mieści się już opłata
pocztowa za przesyłkę kop. 96,
oras za opakowanie i Ekspedyc-
cję Rsr. 2 kop. 24).
Prenumerata przyjmuje się
rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do
Redakcji nie zwracają się

Dziś: S-go Benedykta Opata.
Piątek: N. M. P. Bolesnej i S-go Pawła B.
Sobota: S. Katarzyny Kr. Szwedz.
Niedz: Kwietnia. SS. Marka i Tymoteusza

Wschód słońca o godzinie 6 minut 3
Zachód „ „ 6 „ 12.

Długość dnia godzin 12 minut 9
Przybyło „ „ 4 „ 31

Poniedziałek: S. Ireneusza B. W.
Wtorek: S. Ludgiera Biskupa.
Środa: S. Ruperta Biskupa
Czwartek: Wielki. SS. Srksta Pap. i Dorot.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

— Jutro przypada doroczna uroczystość MATKI BOSKIEJ BOLESNEJ, z powodu której odprawiać się będzie w kościele S-go Ducha wprost ulicy Mostowej, uroczyste Nabożeństwo z odpustem zupełnym, z wystawieniem Najświętszego SAKRAMENTU, z kazaniem i processją, tak z rana jak i po południu.

Jutro też, jako w uroczystość MATKI BOSKIEJ BOLESNEJ, odbędzie się w kościele Opieki S-go Józefa (wprost ulicy Królewskiej), dopołudniowe Nabożeństwo bractwa Serca Jezusowego.

— Uroczystość N. Panny Marji Bolesnej, obchodzoną będzie również Nabożeństwem odpustowym w kościołach: S-jej Anny na Krak.-Przedmieściu, i parafialnym na Pradze.

— Dzisiaj w kościele S-go Jana ostatnie Nabożeństwo passyjne. Kazanie głosić będzie JX. Bogdan.

— Jutro ostatnie Nabożeństwa passyjne odprawiać się będą: w kościele S-go Jacka przy ulicy Freta, gdzie kazanie wygłosi JX. Wierzbicki, oraz w kościele S-tej Anny na Krakowskim-Przedmieściu, gdzie kazanie wypowie JX. Czepulewicz.

— Ponieważ w roku bieżącym uroczystość ZWIĄSTOWANIA N. P. MARJI przypada w Wielkim Tygodniu, przeto według przepisów kościoła, uroczystość wspomniana obchodzoną będzie dopiero w Poniedziałek po Niedzieli Przewodniej, t. j. dnia 8 Kwietnia.

— W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 65 wydany, zamieszczono: Z uwagi na ocenioną doświadczeniem skuteczność użycia roztworu kwasu fenilowego do dezynfekcji w lokalach gdzie mieszczą się chorzy na ospę i zgodnie z wnioskiem urzędu lekarskiego, co do konieczności posiadania w cyrkulach policyjnych zapasu tego dezynfekcyjnego płynu, w celu użycia takowego w lokalach biedniejszej klasy tutejszych mieszkańców, chorych na ospę, którzy nieposiadają żadnych środków do nabycia wspomnianego płynu, po wyjednanu na to zezwolenia Jaśnie Wielmożnego Jenerała Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie i oddzielnego funduszu — oznajmiam Policji, dla ściślego zastosowania się, następujące rozporządzenie: 1. Stosownie do zatwierdzonego przezemnie przedstawienia urzędu lekarskiego dnia 1 (13) marca r. b. za Nr 601, dostawy do cyrkulów policyjnych kwasu fenilowego, podjął się skład materiałów aptecznych magistra farmacji Mrozowskiego, egzystujący w domu pod N 482, przy ulicy Podwał. 2. Zamówiony kwas fenilowy, p. Mrozowski rozdzielił do oddzielnych dwufuntowych baniek, zatkanych korkiem, z etykietą na każdej, „Zewnetrzne. Fenilowy plyn dezynfekcyjny.“ (Każda bania zawiera w sobie będzie pół uncji nieoczyszczonego kwasu fenilowego). 3. Stosownie do potrzeby, Komisarze winni wprost od siebie posyłać do składu materiałów aptecznych Mrozowskiego, po plyn wspomniany, którego na pierwszy raz przygotowano 400 baniek. 4. Odpowiednio do liczby mieszkańców w cyrkulach policyjnych, przeznaczono tegoż płynu: 1) Dla cyrkulu Sobornego 50 baniek; 2) dla cyrkulu Zamkowego 60 baniek; 3) dla cyrkulu Powązkowskiego 45 baniek; 4) dla cyrkulu Jerozolimskiego 60 baniek; 5) dla cyrkulu Wolskiego 45 baniek; 6) dla cyrkulu Nowowieckiego 40 baniek; 7) dla cyrkulu Łazienkowskiego 40 baniek; 8) dla cyrkulu Bielańskiego 40 baniek i 9) dla cyrkulu Pragskiego 20. Razem 400 baniek. 5. Po otrzymaniu w kapelariach Cyrkulów Policyjnych, potrzebnej ilości baniek, należy natychmiast każda z nich napełnić czystą wodą — wykonać to należy z największą ścisłością, w przytomności samych Komisarzy lub ich pomocników. 6. Przygotowywany w ten sposób plyn dezynfekcyjny, winien być utrzymywany w miejscu oddzielnem, pod zamknięciem. 7. Przy użyciu tego dezynfekcyjnego płynu, należy trzymać się na następujących przepisach: a) po znaczeniu płynu, skrapiać takowym dwa razy dziennie podłogę i niższe części ścian w mieszkaniu chorego na ospę; b) radzi się przytem skrapiać tym płynem brudną bieliznę chorego, przed wypraniem takowej i o ile można wszelkie inne otaczające go przedmioty; c) po odeśianiu chorego na ospę do szpitala lub w razie śmierci onego, należy kontynuować dezynfekcję w mieszkaniu, przez dni trzy; d) ilość używanego w tym celu płynu, winna być zastosowana do obszerności lokalu. Przytem należy mieć na względzie, ażeby z powodu nadmiernego użycia tegoż płynu, niewyrzodził się zaduch w pokoju — wreszcie; e) co się tyczy dezynfekcji ciała zmarłych na ospę — stosować się do informacji zamieszczonej w art. 11 rozkazu z dnia 1 (13) lutego r. b. za Nr 32. 8. Bania po opróżnieniu z płynu dezynfekcyjnego, winny znajdować się w Cyrkulach, do czasu wypotrzebowania od p. Mrozowskiego, naznaczonego dla każdego z Cyrkulów zapasu kwasu fenilowego, poczem takowe należy zwracać do składu aptecznego, dla napełnienia ich znowu tymże materiałem. 9. Z odbioru od p. Mrozowskiego materiału dezynfekcyjnego, posłańcy winni kwitować w oddzielnej na ten cel urządzonej kontroli, w której będzie zapisano: którego dnia, wiele baniek i dla którego Cyrkulu wydano — i 10. Przy zastosowaniu tego środka, naczelnicy ucząstkowi winni dostarczać do Cyrkulów szczegółowe wiadomości o chorych, korzystających z tego środka. Doniesienia te należy z dniem 1 każdego miesiąca przesyłać do Urzędu Lekarskiego, dla wiadomości i sprawozdania. Kommiss-

sarze Cyrkułowi, wskazawszy naczelnikom ucząstkowym, ważność włożonego na nich w powyższym względzie obowiązku, wyłożą im o konieczności ostrzeżenia mieszkańców, że kwas fenilowy, chociaż rozebrany wodą, przy nieostrożnym użyciu takowego wewnątrz, szkodliwie jak trucizna działa na organizm ludzki — i dla tego wypada być szczególnie ogólnym, ażeby naczynia z tym płynem, niedostawały się do rąk dzieci. (G. Polic)

— Q — P. Klemens Podwysocki, miał wczoraj w sali resursy obywatelskiej, odczyt „o Wiktorze Hugo.“ — Już sam tytuł w zestawieniu z rozmiarem jednogodzinnej prelekcji, kazał się spodziewać raczej ogólnego odtworzenia i scharakteryzowania indywidualności wielkiego poety, aniżeli szczegółowego rozbioru jego arcydzieł.

P. Podwysocki, którego tyle cenione przekłady poezji Wiktora Hugo, znamionują najdokładniejsze wnikięcie i zespolenie się duchowe z arcydziełami wielkiego mistrza, — wiedział dobrze, iż na skreślenie choćby jednej gałęzi tej wielostronnej działalności, ramy jednego odczytu są za ciasno. Na ten więc raz prelegent znalazł się w konieczności naszkicowania tylko pewnych szczegółów biograficznych, rzucających światło na charakter człowieka i streszczenia ogólnych na naturę jego geniuszu poglądów.

W ugrupowaniu szczegółów biograficznych, p. Podwysocki nie trzymał się stałego planu. Wspomniał kilka wypadków z dzieciństwa poety, w których pierwsze braski geniuszu widzieć się już dawały, prelegent skreślił następnie w kilku zarysach charakter pierwszych prac Wiktora Hugo (Ody i Ballady, Han Islandzki) i zatrzymał się dłużej nieco nad opowiadaniem drobnego zakulisowego zajścia z panną Mars artystką dramatyczną, z powodu prób „Hernaniego.“ — Zdaniem naszym, owa anegdota zaczerpnięta z „Souvenirs dramatiques“ Dumasa, — przysługiwaćby lepiej mogła charakterystyce panny Mars, aniżeli Wiktora Hugo. Każdy bowiem autor dramatyczny, aż do pp. Sardou i Gondinet włącznie, uznają za stosowne odebrać rolę kapryśnej i niegrzecznej artystce.

Pominawszy milczeniem walkę klasyków z romantykami, w której Hugo tak doniosły brał udział, pan Podwysocki wszedł od razu w dziedzinę działalności poety i refleksji ogólnych. Wiktor Hugo, zdaniem prelegenta, to geniusz — ożywiony nieustannie wielką ideą, piękna i prawdy, zdążający do wyższych celów doskonałości ludzkości. Spójnią utrzymującą w harmonii kolosalne zasoby tego geniuszu, — jest ogniająca świat cały — miłość. Cechami charakterystycznymi artysty, są u niego: lubowanie się w sile bez wjmy dla wdzięku i rozwiązywanie poetycznych założeń, za pośrednictwem śmiałych, krańcowych, potężnych antytez.

Prelekcja zakończoną, została odczytaniem poematu Wiktora Hugo p. t. „Lwy“ w pięknym przekładzie p. Podwysockiego. Utwór ten był już drukowanym w Bluszczu.

— d — Jednocześnie z odczytem w resursie obywatelskiej p. K. Podwysockiego o Wiktorze Hugo, odbywał się w sali resursy kupieckiej drugi odczyt dr. Malca o przesądach lekarskich. Dr. Malcz mówił tym razem o przesądach wieków średnich i nowożytnych.

Z powodu sprawozdań naszych o odczytach, nieraz spotykamy się z zarzutami o brak motywów sądu. Chcąc rzecz krócej napisać niepodobna jest właśnie najczęściej dostatecznie zdania swego usprawiedliwić, pomimo że się doraźności wystrzeżę. Tem bardziej nie podobna jest znowu dawać treści odczytu bez żadnych uwag. Wybierając zatem pośrednią drogę, postaramy się dać rys główniejszych części odczytu z wyrażeniem uwag jakie nam one nasunęły.

Wczorajszego odczytu naprzykład wybitniejszymi częściami były: rzecz o sekcjach ciała, dalej o systematach patologicznych, więc o pojęciach choroby, wreszcie o systematach terapeutycznych, z których najszerzej prelegent traktował homeopatję. Mniej obszernie dr. Malcz zastanawiał się nad systematem metalo-terapii, to jest leczeniem za pomocą metalów i metody Rademachera dzielącego środki leczenia na miejscowe i ogólne, a jeszcze krócej stosunkowo mówił o mesmeryzmie i magnetyzmie zwierzęcym.

Z treści tej czytelnicy sami osądzą, że trzeba by jak

po pierwszej prelekcji stawić drowi M. zarzut nie dość ścisłego trzymania się programu odczytu.

Co innego przecież historia medycyny i obraz jej rozwoju a co innego przesady lekarskie. Prelegent mówił naprzykład o Jędrzeju Śniadeckim, jako o znakomitym a nie dość ocenionym i znanym za granicą twórcy teorii jestestw organicznych. Co za związek między Śniadeckim a przesadami? Przesadom nie jest bynajmniej stan wiedzy w danej epoce, teoria zatem Hallera, będąca punktem wyjścia teorii Browna, ani znowu ta ostatnia względem teorii Śniadeckiego, nie są bynajmniej przesadami, a więc nie miały tytułu, by o nich mówić.

Podobnie nie słusznym się nam wydało streszczenie wielu dawniejszych teorii i poglądów. Trzymając się przekonani w tym względzie prelegenta, należałoby także przedstawić słuchaczom szczegółowy stan dzisiejszy wiedzy lekarskiej, gdyż w przyszłości i w nim znajdzie się wiele teorii nieusprawiedliwionych ani słusznych.

Co innego rzecz o homeopatji lub magnetyzmie zwierzęcym, tu już właśnie oprócz systematów naukowych mamy i grunt przesądny, czego zresztą dowiódł sam prelegent, dość długiem a jednak powierzchownem określeniem Hahnemanna (1755 — 1843) twórcy homeopatji, dla którego znalazł jedynie allopatyczne dozy zarzutów nie wykazawszy jej dodatnich stron, za jakie jednak najzarliwsi przeciwnicy tej metody uważają następne: zwrócenie uwagi na fizjologiczne działanie leków, odwiezienie lekarzy od bezmyślnego łączenia różnorodnych leków, okazanie naturalnego przebiegu choroby, wprowadzenie do terapii przetworów alkaloidowych, wreszcie zmniejszenie dawek, niepomierne przedtem ładowanych w chorego lekarstw. Prelegent z tych wszystkich usług wspominał jedynie ostatnią.

O magnetyzmie zwierzęcym, tym niezmiernie obfitym i wybornym materiale prelekcijnym, a który z natury swej powinien właśnie szerokie zająć w odczycie miejsce, dr. M. dość krótko wspomniał, ograniczywszy się na objaśnieniu zjawisk magnetyzmu za pomocą hipnotyzmu spowodowanego jednostajnością wrażeń. O tym jednak hipnotyzmie tak ciekawem a takie pole do różnych dziś właśnie istniejących przesądów dającym zjawisku, nie już nie usłyszeliśmy.

Prelegent dowodził między innymi, że dla dobra nauki, trzymanie się wyłączne jakiegokolwiek metody, nie jest pożytecznem, ale że tylko ciągłe badanie i doświadczenia prowadzone bez żadnych uprzedzeń prowadzą do postępu. Zgoda na to najzupełniejsza. Ale dla czegoż w takim razie prelegent tak potępijaco odzywał się wczoraj o doktorze Burque'u, autorze ciekawych prac, o metalach, jako środkach leczniczych iub o lekarzach usiłujących zastosować wypadki otrzymane przez Burque'a, do przeciwdziałania w czasie cholery, mianowicie za pomocą krążków miedzianych noszonych na ciele. Do działania nie potrzeba przecież w tym razie żadnej siły nadprzyrodzonej, między i pot wystarczają bowiem do wytworzenia prądu elektrycznego.

Nie twierdzimy zresztą bynajmniej, by sposób ten miał być odpowiednim celowi, ale też nie widzimy przyczyny powstawania przeciw niemu prelegenta. Środek ów stanowi co najmniej próbę i badanie tak dobre, jak każde inne i bez uprzedzenia i przesądu nie można go właśnie dla tego potępiać.

Tyle co do treści odczytu.

Pod względem formy, przyznajemy prelegentowi zalety stylu wykładowego i wypowiedzenia ożywionego. Ten ostatni przymiot we wczorajszym odczycie sprawił, że prelekcja przeszła półtorej godziny trwającą nie znudziła nikogo a zajęła wielu.

Po raz to drugi o ile nam się zdaje przytrafiły dwie naraz prelekcje a należałoby doprawdy tego zbiegu unikać. Publiczność nasza nie jest znowu tak rozmilowana w odczytach, by wystarczyło jej na zapalenie dwóch naraz sal. Dzień jednak wczorajszy dowiódł, że bądź co bądź nie brak chętnych słuchaczy, skoro pomimo teatru amatorskiego w sali Towarzystwa Dobroczynności, a co gorsze pomimo ulewnego deszczu zebrało się w sali resursy obywatelskiej prz-

szo 250 osób, a w sali resursy kupieckiej około 100 osób. Powtarzamy jednak, że podobnego rodzaju jednocześnie wybranie dnia i godziny odczytu, źle wpływa na jego powodzenie, choćby nawet prelegenci mieli mówić o tak różnych jak wczoraj przedmiotach.

Jako następstwo wczorajszego zbiegnięcia się dwóch naraz odczytów, ciekawe zdarzenie zaszło w sali resursy obywatelskiej.

Dwóch słuchaczy zajęło miejsca w chwili, gdy się odczyt już rozpoczynał. Po jakich dziesięciu minutach jeden z nich odzywa się do drugiego półgłosem z następną uwagą o prelegencie.

— Dobrze mówi, co?

— Dobrze ale trochę za poetycznie, i za długi robi wstęp, odpowiada sąsiad, a nic jeszcze nie powiedział o chorobach.

Dopiero w kwadrans może panowie owi spostrzegli swą pomyłkę: że mając zamiar pójść na odczyt dra Malcza, przybyli na prelekcję o Wiktorze Hugo.

Wiadomości miejscowe.

— W teatrzyku Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności powtórzono wczoraj widowisko na korzyść ubogich składające się z komedji Chęcińskiego „Cicha woda“ z fraszki przerobionej przez pana Kuczalskiego p. n. „Przemokły Kupidynek“ i z monologu „Chcesz się żenić przyjacielu, to się żeni!“

Do wczorajszego widowiska dodano część wokalną, a mianowicie Duet na sopran i tenor Nicolaiego, Wale L'Estasi (sopran). Romans na tenor z opery „I Coscritti“ Roźnieckiego, Septuor z opery „Don Sebastiano“ i nad program, mazurka Chopina. Zapowiedziane Trio z opery „Włoszka w Algierze“, z powodu niedyspozycji jednego z amatorów, usunięciem z programu zostało.

Pomienioną część wokalną egzekwowali głównie uczniowie pana Gabryela Roźnieckiego, z których pan Prażmowski, kieruje się na scenicznego śpiewaka.

W komedji Chęcińskiego „Cicha Woda“, zwróciliśmy szczególną uwagę na prawdziwie pyszną grę panny Aleksandrowicz, — która siłą szczerego uczucia i delikatnem wykńczeniem szczegółów roli, umiała wzbudzić bardzo sympatyczne wrażenie. O grze innych amatorów i amatorów, którzy przyjęli udział w tem przedstawieniu pisaliśmy w poprzednim sprawozdaniu.

Wczorajsze widowisko przyniosło dochodu około 300 rubli srebrem i słyszeliśmy, że z powodu tak pomyślnego rezultatu, komitet zabaw przedsięwziął stosowne kroki w celu wyjednania u Władzy zezwolenia na urządzenie trzeciego widowiska.

— W Szkole Felczerów wczoraj, odbywał się egzamen externistów na stopnie felczerskie, w obecności delegowanych Professorów Uniwersytetu, PP. D rów Efremowskiego i Pilcickiego. — Otrzymali stopień: Starszego Felczera, p. Gold Adolf i Rozenblut Bernard. Młodszego Felczera, Morawski Władysław i Światłowski Józef.

— *O rety!* — Jeszcze jeden magik, jak słyhać ma przybyć do Warszawy.

Nazwisko jego Steinhausen. Ma to być zięć magika Bosco, znanego u nas z produkcji czarodziejskich.

Wspomnienia o sztukach i kawałkach zmarłego Bosco, żyją jeszcze w pamięci naszych dziadków i babek, oraz poważniejszych wiekiem ojców i matek.

O ile nam się zdaje, Bosco goszcząc w Warszawie, najświetniejsze interesa robił na swoich przedstawieniach urządzanych w tak zwanej: *Szczwalni*, która istniała przy ulicy Chmielnej.

O tej *Szczwalni*, w 24 tomie „Encyklopedji S. Orgelbranda, K. Wł. Wójcicki pisze co następuje:

Szczwalnia jestto nazwa budynku w Warszawie przy ulicy Chmielnej, dziś już nieistniejącego, który był przeznaczony na widowiska cyrkowe, dla skoczków na linie i konnych jeźdźców. Był to gmach obszerny, drewniany, na kilka piętr wzniesiony, mający łoża oddzielne i krzesła numerowane. Pierwotnie szcztuto w nim dzikie zwierzęta i ztąd otrzymał nazwę swoję, którą przez czas swojego istnienia utrzymał.

— W dniu wczorajszym na scenie Teatru Rozmaitości odbyła się próba czytana z komedjki w 1-ym akcie hr. Fredry (syna) p. n. „Consilium Facultatis.“ Role w tej sztuce przedstawiają panie: Figarska, Szymanowska, Oswald, oraz panowie: Zółkowski, Damsse, Szymanowski, Krogulski i Dłużewski.

— Wczoraj na scenie Teatru Wielkiego rozpoczęły się próby fortepjanowe z opery Verdiego p. n. „Don Carlos.“ Główne role mają w niej przedstawić pan Bolis i zaangażowana na kilka występów znana u nas primadonna pani Zachy Giovannoni.

— W dramacie p. n. „Peczworka“ który w tych dniach ma być przedstawionym, rolę ojca Barbeau po chorym panu Grzywińskim objął p. Stolpe.

— Pan Ludwik Grossmann wykończył już ostatecznie trzy aktową operę p. n. „Duch Wojewody.“ Li-

bretto tej opery pisał Anczyc. Mówiono nam że utwór ten ma wiele warunków do utrzymania się na scenie, i że podobno w tym roku jeszcze przedstawionym będzie.

— W posiadaniu jednego z miłośników sztuki znajduje się w rękopiśmie szkoła na fortepian p. t. Początki do muzyki, napisana przez Antoniego Magiera, dziejopisarza Warszawy i fundatora kompasu w Saskim Ogrodzie. Praca Magiera jest nieskończoną, a teorii muzyki zaledwie pierwsze zasady rozwinięte, za wstęp jednakże służy cenne studjum muzyki greckiej, rzymskiej i chińskiej. Magier rozpoczął pisać wspomnioną szkołę przed r. 1800.

— Fabryk cukru w całym kraju funkcjonuje 28, wartość ich produkcji rocznej (około 400 tysięcy centnarów) wynosi przeszło 7 miljonów rubli. Najpierwsza u nas fabryka cukru założoną została u nas w Guzowie w r. 1829.

— Otrzymaliśmy od Redakcji Gazety Polskiej, list p. W. Augustynowicza, zawierający pewien rodzaj odpowiedzi na zarzuty zamieszczone w Nr 54 naszego pisma, przeciwko prelekcji tegoż p. Augustynowicza, czytanej w Kielcach. Nie wyrządilibyśmy wcale przysługi p. Augustynowiczowi, drukując list jego w całości, widnieje tam bowiem różność niesłychana, która w człowieku młodym, pierwszy raz występującym publicznie zadziwia i śmieszy. Dość tu będzie kilku przytoczeń: Na zarzut naszego korespondenta sformułowany w ten sposób: „W odczycie tym widniały dobre chęci, nie poparte wszakże znajomością przedmiotu i poważniejszymi studjami“ — p. Augustynowicz odpowiada: „Zarzuca mi recenzent płytkie traktowanie wszystkiego (nie było o tem mowy) i brak głębszych studjów, wówczas gdy temat odczytu od lat paru jest przedmiotem moich specjalnych studjów, a na opracowanie półtoragodzinnnej prelekcji posiłkowałem się pracami Guizota, Bucklea, Scherra Taine'a i innych, o których recenzent zapewne pierwszy raz tutaj posłyszysz“.

Niech nam wybaczy p. Augustynowicz ale zacytowane przez niego nazwiska nie zrobiły na nas spodziewanego wrażenia. W dziełach bowiem wymienionych pisarzy, znaleźć mógł pan prelegent zaledwie metodyczne wskazówki do opracowywania przedmiotu. Pod poważnemi zaś studjami nad wpływem cywilizacyjnym literatury, rozumiał nasz korespondent i my z nim, źródłowe badanie piśmiennictwa różnych narodów, — z jednoczesnem uwzględnieniem historii, obyczajów i kultury danego społeczeństwa. Na takie zaś studia *parę lat* nie wystarcza.

Korespondent nasz zarzucał dalej, że najwłaściwiej byłoby obrany temat przeprowadzić na własnym społeczeństwie, wykazując odnośny wpływ literatury w różnych epokach i porównawczo wprowadzając inne literatury. P. Augustynowicz mówi:

„uczyniłem to (pomiąłem literaturę krajową) nie przez lekceważenie, lub *nieumiejętność*, ale z namiętności, gdyż przedmiotem odczytu była nie charakterystyka literatury pojedynczego narodu, ale cała, powszechna literatura, rozważana w stosunku do rozwoju ludzkości, z *wyższego etycznego stanowiska*.“

Co p. Augustynowicz rozumie przez *wyższe etyczne stanowisko*, trudno nam zgadnąć. W każdym razie, stanowisko takie, nie powinno upoważniać do mówienia ogólników.

Wreszcie zarzucając pominięcie wpływu poezji i sztuki dramatycznej, — korespondent nasz dopuścił się w redakcji artykułu, pleonazmu, wydrukowanego jedynie przez pomyłkę. Myśl tego ustępu jest zresztą jasna; recenzentowi nie chodziło o przemilczenie działania cywilizacyjnego poezji w ogóle, — ale przyszło mu zarzucać pokrycie zupełną tajemnicą *poezji dramatycznej*, czyli teatru.

Pochwały kilku zyczliwych osób, nie powinny zachęcać pierwszy raz występującego publicznie p. Augustynowicza, do nazywania *paszkwilem*, każdgo surowego, ale bezstronnego o nim zdania.

— Dziś o godzinie 8 ej wieczorem w sali Resursy Obywatelskiej koncert Józefa Wieniawskiego.

— Wysły z druku: Rocznik Sądowy na rok 1872, po kop: 50, oraz Skorowidz do Dziennika Praw (do całego zbioru), wydany przez Piotra *Kapucińskiego*, Urzędnika Komisjii Rządowej Sprawiedliwości, po kop: 75. — Oba te wydania są do nabycia w gmachu rzeczonyj Komisjii, u wydawcy, tudzież w księgarni Gebethnera i Wolffa.

— Przychodzi nam raz jeszcze odwołać się do tych, co mają serca w imieniu pozbawionych pomocy rodzicielskiej i opiekuńczej dzieci z gimnazjów. Codziennie prawie mamy sposobność przekonać się o owej potrzebie domagającej się zaspokojenia. Dzieci te, pracować jeszcze na utrzymanie życia nie mogą, a kształcić się pragną. Dopomóżcie im w tem dążeniu. Niech każda matka, posiadająca szczęśliwe i kochane dzieci, postawi choćby tylko jednym plackiem mniej, na stole *świeconego*. Otrze przez to niejedną łzę. Wielu z tych ubogich chłopców, niema czem opłacić wpisu, co ta-

muje im możność dalszego pobytu w szkołach. A przecież, gdyby z każdego domu w Warszawie, złożono niewiecej nad 15 kopiejek rocznie, większa część potrzeb uczących się dzieci byłaby zaspokojoną.

— Nadesłano do Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ z Irkutsk od M. N. Plech... rs. 3 na Mszę Świętą do Matki Bożkiej Częstochowskiej, na uproszenie zdrowia.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od T. B. rs. 1 dla biednej matki wdowy, która pracą własną pragnie wychować i wyżywić dziatki pozbawione opieki ojca; od F. H. rs 1 i od 4ch obywateli z Błońskiego, jako połowa różnicy pozostałej przy wiście, dla nędzy wyjątkowej; od M. J. kop: 50 dla 87-letniej Bulińskiej, matki s. p. Stanisława, artysty teatrów Warszawskich.

— Znalezione na ulicy czarny pół axamitny męzki trzewik, obszyty szychem, którego ojczyzną jest widocznie garderoba zakulisowa, można odebrać w Redakcji, Kurjera Warszawskiego“.

— W dniu onegdajszym, Piotr Zazimowski, po 14-letnim, 18 lat wieku liczący, przybył z Włoszczoza gubernji Kieleckiej, czasowo w hotelu Saskim zamieszkały, zażył przygotowane przez siebie pigułki z Morfiny, wskutek czego zmarł. (G. Polic.)

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach i zabawach osób: w teatrze wielkim 392; w teatrze rozmaitości 675; w teatrze Rappé 270; w Klubie Ruskim na prel. J. M. Sakowicza 260; w Zakładzie Figaro 17; w Zakładzie Tiwoli 91. (G. P.)

— Urządzenie podmorskiej liny, pomiędzy Odessą i Konstantynopolem, pisze „Nowor. Telegr.“ w tym jeszcze roku stanie się faktem spełnionym. Konwencja pomiędzy Rosją a Turcją zawarta i ratyfikacja zamieniono. Starają się o koncessją budowy, oprócz kompanji ruskiej, która się zawiązała w Odessie, wiele kompanij zagranicznych.

— „Nowoje Wremia“ podaje, że poczestnemu obywatelowi p. Rosenbergowi, dozwolono robić poszukiwania, w celu przeprowadzenia linii drogi żelaznej od stacji Domonowo na drodze Smoleńsko-brzeskiej, przez Pińsk w prostej linii do punktu drogi żelaznej Kijowsko-brzeskiej.

— Czytamy w „Nowoje wremia“, że forma ubrania wojsk, będzie z mienioną, a to w ten sposób: że obecnie wprowadzony w użycie mundur o jednym rzędzie guzików, będzie zamieniony rodzajem paltotu bez fald i guzików. Za pewność tej pogłoski gazeta nie ręczy.

— W Petersburgu, jak piszą „Nowosti“ zawiązuje się nowe towarzystwo pod nazwą: *opiekun rolnictwa i przemysłu*. Celem towarzystwa otworzyć kredyt osobisty dla rolników i przemysłowców. Założyciele mają obiecane poparcie od kilku znacznych kapitalistów. Korespondent tejże gazety pisze z Moskwy, że tam wkrótce, dla braku funduszków, będzie zamknięte konserwatorium muzyczne.

— „Russk. Mir.“ donosi, że po ukończeniu wybicia trzech milionów rubli drobnej miedzianej monety, ministerjum finansów widzi się w potrzebie wybicia jeszcze takiej samej summy, o co zrobiło przedstawienie do rady państwa, z temi objaśnieniami, że w roku bieżącym będzie wybity jeden milion, a w następnym resztujące dwa miliony.

Piotrków dnia 18 marca 1872 roku.

Warszawa jak rozpieszczone dziecko, narzeka niekiedy w sprawozdaniach dziennikarzy i przeraża się szeregiem wysłuchanych i spodziewanych jeszcze występów lub poranków muzykalnych. Prowincja przeciwnie, nie może się uskarżać na zbytek przesylenia harmonijnemi tony. Nie dziw więc, że i u nas mający się odbyć koncert amatorski na korzyść ubogich uczniów miejscowego gimnazjum powszechnie obudził zajęcie, podwyższone nadto wieścią, że udział w nim przyjmą pp. H. Modrzejewska i L. Münchejmer.

Nie mam zamiaru donosząc wam o odbytm, w dniu 16 b. m., koncercie, występować w charakterze muzycznego recenzenta, pragnę tylko podzielić się z wami przejmującym wieczoru tego wrażeniem.

Zgromadzono się nadar licznie, bo miejsca orkiestry nawet zajęte były. Publiczność okoliczna i miejscowa wysłuchała z zajęciem uwertury z opery „Otton Łuczniak“ na 4 ręce odegranej przez pp. Benduskiego i Koborko. Duetu z „Normy“ Tahlberga wykonanego na 2-ch fortepianach przez pannę Anielę Goleńską i p. Benduskiego; — „Nad potokiem“ utworu Deotymy i „Wiochny“ Lenartowicza wypowiedzianych przez p. H. Modrzejewską; — Romansu z Hagonotów, Walca Gounoda z Romea i Julji, „Srebrnego krzyżyka“ Münchejmera. „Moje szczęście tam gdzie ty“ Nocha i „Canzonetta Napeletana“ odsławianych przez L. Münchejmera, jak niemniej przez liczne amatorki i amatorów wykonanych, na zakończenie pierwszej i drugiej części koncertu: dwóch chórów z „Precyjozy“ Webera pod dyrekcją p. Józefa Goleńskiego i chóru balowego z „Łuczniaka“, Münchejmera pod kierunkiem samego autora.

Ze część muzyczna i wokalna oddane były z właści-

wą biegłością i wykończeniem, jak utrzymują znawcy, że pani Modrzejewska mówiła, jak tylko ona mówić potrafi, że słuchacze zachwycenie swe w przeciągłych okazywali oklaskach, oto ogólne zarysy pamiętnego wieczoru, nieudolnie, czują to mocno, przedstawiające nam głębokie wrażenie jakiego tu doznaliśmy.

Przy wyjściu z koncertu niektórzy stawiali zarzut, że niezdołyto się na bukiety i wieńce dla przybyłych z Warszawy gości. Zarzut ten uważam za niesłuszny. Chwilowy taki, choć pełen uroku jednak przemijający hołd zasłudze i talentowi, zastąpiło daleko trwalsze i donioślejsze jak sądzę, wspomnienie dobrego bezinteresownego czynu.

= Jeden z najdawniejszych zakładów fotograficznych, który się zasłużył zaszczytnie na polu prac artystycznych i archeologicznych, pod firmą: Karola Bajera przeszedł na własność pp. Juliana Kostki, i Murlerta Ludwika artysty malarza. Zakład ten urządza się odpowiednio do obecnych wymagań, zaopatrzoną będzie mianowicie: w aparaty wydoskonalone oraz w odpowiednie utensylja. Otwarcie wspomnianego zakładu wkrótce nastąpi o czem doniesiemy.

+ W dniu Matki Boskiej Bolesnej, to jest w piątek, odbędzie się za dusze najdroższych rodziców ś. p. Jana, b. Oficera b. W. P., i Julji małżonków Dobrzańskich, żałobne Nabożeństwo z konduktem do grohu w kościele powązkowskim, o godzinie 11tej z rana, na które osierocona córka, Krewnych, Przyjaciół i życzliwych zaprasza. — 2512 —

+ Ś. p. Stanisław Chądzyński, emeryt, Rzeczywisty Radca Stanu, b. Członek Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, Kawaler Orderów i niekazitelnej służby, przeżywszy lat 82, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, dnia 20 b. m., o godz. 11tej przed południem, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończył doczesne życie. Stroskany syn i familja, prosi Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo w piątek, to jest dnia 22go b. m., o godzinie 10tej z rana, w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, a ztamtąd na exportację zwłok, o godz. 2giej po południu, na cmentarz Powązkowski. — 2513 —

+ Katarzyna z Wójcickich Ziemkiewicz, przeżywszy lat 52, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pograżony w smutku mąż wraz z dwoma synami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w dniu 23 b. m., o godzinie 3ciej po południu, z kościoła Śgo Jacka, przy ulicy Frata, na cmentarz powązkowski. — 2530 —

+ W Petrokowie, w dniu 16 b. m. przeniosła się do wieczności Teofila z Maziarzskich Zabrzycza, małżonka Piserza magazynu solnego. Żyła lat 35.

SPOSTRZEŻENIA
w Obserwatorium Meteorologicznem
Kurjera Warszawskiego.

	barometr milim.	termometr R. stopni	wilgot. powietrza %	kierunek wiatru i stan nieba
wcz. o g. 9 wie.	740.2	+ 1.8	90	półn. zach. deszcz
dzis. o g. 7 rano	741.5	- 1.0	94	półn. zach. śnieg
" o g. 12 poł.	743.6	+ 0.2	80	"

W ciągu doby od połud. wczoraj do południa dzisiaj } Największe zimno st. — 1.5
Największe ciepło st. + 5.0

Kronika zagraniczna.

× W teatrze polskim w Poznaniu, towarzystwo dramatyczne, zostające pod kierunkiem pana Dobrzańskiego, przedstawiło czteroałtowy dramat Wiktora Hugo p. n. „Marja Tudor.“ Z główniejszych artystów, przyjmowali w nim udział: pani Szymańska, państwo Woljanscy i były pracownik sceny warszawskiej pan Lucjan Kwieciński, który za sumienne oddanie każdej roli, bardzo jest ceniony przez poznańską publiczność.

× W Ostrowie nad Gopłem, w majątności pana J. Trzczińskiego, w dniu 13 b. m., złowiono niewodem na jednej tylko toni tyle ryb, że je wybierano z matni przez cztery dni i noce.

Przez te dni, ośm fornalek bez przerwy odwoziły beczki z rybami do okolicznych miast i miasteczek.

Na wieść o tym połowie w dniu 14 b. m., zgromadziło się w Ostrowie, kilka tysięcy ludzi a sześciu żandarmerii konnych i pieszych zarekwirowanych z miasta powiatowego czuwało nad utrzymaniem porządku.

O ile sięga pamięć najstarszych ludzi, niepamiętano takiego połowu a i w tradycji Gopła nie podobnego nieutrzymuje się. Złowione ryby były z gatunku leszczy.

× W Paryżu od dnia 1 stycznia do 15 t. m., za-

warto 1215 związków małżeńskich, czyli po 81 dziennie.

× Niezawadzi dać w „Kurjerze“ wiadomość o piśmie gockim drukiem, wychodzącym w Królewcu, pod tytułem: *Pruski przyjaciel ludu* (co piątek półlarsz tegi sic).

Języka w którym pismo to jest redagowane, próbki następujące, dadzą najlepszą miarę. Nr. 8—23 Febr. 1872.

„J. Kr. M. Feldmarszał Prync Fryderyk Karl. 18 Februara do Rzymu nadszedł, a tam różnego obaczenia nie jest prawa skłonność. — Zapustny wtorek, po inne pełen szalonych uciech, tak poważnie i jak by go nikt nie znał przeszedł.“

„Z Mynchen pilno, że brat króla, prync Otto, mocno został chory, a lekarze mu tylko dwie miesiące życia swego obiecują.“

„Z Paryża pisano, że po inne wesołe zapusty latoś jakoż troskliwie przeszły. Do żartów, za stanem obłączenia nie jest prawa skłonność. — Zapustny wtorek, po inne pełen szalonych uciech, tak poważnie i jak by go nikt nie znał przeszedł.“

W mieście Niuiork, w północnej Ameryce, w roku 1871 nie mniej jak 175 razy się stało, że życie człowieka przez ręce ludzkie zamordowane zostało. Z tych 175 razy człowieczego mordowania żaden do sądowego poszukania i starania przyszedł. Między nimi 42 właściwych mordowań, że dorosłe ludzie mordowane były, a reszta 126 dzieci, tych martwych na gasie znalezione.“

Znajdujemy tu i podobne jeszcze wyrażenia: „Z Berlina naśladowującym sposobem pisano: Osobliwie w ostatnim czasie bardzo brakiącym małym pieniądzem papiernym, mianowicie po jednym talarze w te dnię ma wspomóżono być.“

„Jest to pyszne słowo, które pan Lasker mówił: My tego już cierpieć nie będziemy, żeby pod pokrywką jakiekolwiek formy moc się jaka wykształtowała, któraby kraj bluźniła. Ale to jest bąbel z mydlin Każda karczma jest taka moc, która kraj bluźni i t. d.“

× W wiedeńskim czasopiśmie: „Mitheilung des Centralkommission“ z r. zamieszczono szczegółowy opis i rysunek wileńskiego kościoła ś. ej Anny z XIV wieku. Dodana przytem facjata jednego starożytnego domu w Kownie, ma służyć za dowód spóczesności stylu i rodzaju owoczesnego budownictwa.

Przegląd polityczny.

W Komitecie konstytucyjnym przedlitawskiej Izby deputowanych d. 18 b. m. przy uchwaleniu pięcioletniej rewizji budżetu galicyjskiego postawiono wniosek względem unormowania pensji urzędników administracyjnych w Galicji. Zreferowanie tego wniosku, wydanie opinii o żądaniach zawartych w petycjach z Białej, Bielska i innych miast z ludnością niemiecką, jakoteż zredagowanie aktu, który wejdzie do sprawozdania mającego się złożyć Izbie *In pleno*: składają obecne zajęcia podkomitetu siedmiu.

Dziś, jutro, powinienby rezultat ich być przedstawionym komitetowi. Po załatwieniu wszystkich punktów ugody galicyjskiej, wybranym zostanie sprawozdawca, dla przedstawienia i obronienia wypracowanych wniosków przed Izba deputowanych. Czynności tej przyszedł sprawozdawca nie będzie mógł już dopełnić przed świętami. Rada państwa ma być istotnie odroczone na parę, według innych na kilka tygodni. Jedni mówią, że zbierze się na nowo zaraz po świętach, inni termin zebrania się wyznaczają dopiero na 7 maja. Odroczenie ma nastąpić już w sobotę.

Telegraf doniósł o utworzeniu w Peszcie nieustającej komisji stronnictwa Deaka. Wiadomość ta potrzebuje dalszych szczegółów i objaśnień, które tylko austrjacko-węgierskie organa dać mogą. Dzisiaj z krótkiej telegraficznej wzmianki trudno jeszcze przesądzać, czy i o ile utworzenie tej komisji jest w związku z przesileniem w Izbie niższej węgierskiej.

Wypowiedzenie traktatu handlowego angielsko-francuzkiego, spodziewane było wprawdzie od czasu mowy tronowej odczytanej w parlamencie, nie mniej jednak stanowi przedmiot polemiki bardzo cierpkiej i niepochebnej dla polityki handlowej, która jest pierwszą pobudką tego kroku. Prawie wszystkie dzienniki wyrażają zdziwienie i ubolewanie nad zachwianiem się zasad wolności handlu we Francji, po osiągnięciu ich z takim mozołem i dwunastoletniem przetrwaniu. „Times“ nie sądzi jednak, aby był możliwy zupełny zwrot ku systematowi cel protekcyjnych; według tego dziennika, nie mógł on nawet powstać w głowie pana Thiersa. Istotną przyczyną wypowiedzenia traktatu jest prawdopodobnie tylko krytyczny stan finansów Francji, fatalny skutek ostatniej wojny, i dla tego, jeśli Francja decyduje się na rewizję taryfy, — nie jestto powód aby Anglia to samo czyniła. Francja nie może przywrócić taryfy pierwszych lat cesarstwa, zastosowanie jej bowiem obecnie byłoby niepodobnem; należy się także spodziewać, że stronnicy wolnego handlu w Zgromadzeniu narodowem francuzkiem, to

przynajmniej osiągną, że nowe cła z roku na rok będą wotowane, i że tym sposobem nie na przyszłość przesądzonem nie będzie.

„Globe“ jest nierównie nieprzychylniejszym od „Timesa.“ Nazywa wypowiedzenie traktatu „ostatecznym szaleństwem“, i pociesza się tylko tem przekonaniem, że dopóki między Francją i innemi państwami istnieją traktaty handlowe, — krok ten nie da się uczuć. Komora francuzka nie łatwo odnajdzie towary angielskie wprowadzone uboczną, pośrednią drogą. Według zdania „Globe“ ponieważ traktat kończy się dopiero 18-go marca 1873 r., — oba rządy znajdują tymczasem drogę i środki uregulowania na innych podstawach stosunków handlowych. „Echo“ londyńskie zajmuje się wyłącznie kwestją cel od flagi i zwraca na ten przedmiot uwagę parlamentu przypominając, że według brzmienia traktatu z 1860 r. rząd francuzki nie jest obowiązany zapewnić marynarce angielskiej położenie większej części uprzywilejowanych narodów. „I tak widzimy, pisze ten dziennik, powstającą nową trudność, która ma swoje źródło w dwójznaczności traktatu z 1860 r. Kończąc ten przedmiot, wypada nadmienić, że według wiadomości stwierdzonej przez „Memorial diplomatique“, wszystkie państwa stojące do Francji w stosunku kontrahentów, nie zgodziły się dotychczas na jakąbądź zmianę w traktatach handlowych.

Na onegdajszem posiedzeniu Izby niższej, nastąpiło nareszcie, tak długo oczekiwane objaśnienie w kwestji ostatniej depezy o Alabamę. P. Gladstone oświadczył, że nota datowana jest 27-go lutego, że napisana jest w tonie nader przyjaznym i grzecznym, że jednak nie podziela poglądów angielskich. Odwrotna odpowiedź rządu angielskiego ma nastąpić w tych dniach, i zapewne przed sobotą jeszcze będzie mogła być wysłana do Waszyngtonu przez pośrednictwo posła Stanów Zjednoczonych. Z tego wszystkiego należy wnosić, że rząd nie myśli porozumiewać się w tej kwestji z parlamentem, jak sobie tego życzył w swym wniosku p. Horsman. Minister oświadczył nawet wyraźnie, że dalsze wyjaśnienia o przebiegu negocjacji dawanę będą o tyle, „o ile na to interes państwa zezwoli.“ Rząd widocznie nie jest skłonny do utrudnienia sobie rokowań przez parlamentarne rozprawy.

Izba druga w Szwecji uchwaliła projekt do prawa o nadzorze szkolnym, mający wiele podobieństwa do przyjętego niedawno przez parlament pruski. Dotąd listy kandydatów na inspektorów przedstawiane, były administracji przez konsystorze duchowne, którym również oddawane były sprawozdania z rezultatów inspekcji. Odtąd *Landstingi* czyli zgromadzenia prowincjonalne, będą przedstawiały listę kandydatów i odbierały raporta.

Według korespondencji dziennika „Igualdad“ z Lizbony, rewolucjonisci portugalscy pokładają nadzieję w wypadkach w Hiszpanji, które mają im plany ułatwić, i gotowi są do popierania wszelkiego ruchu republikańskiego w Hiszpanji. „Igualdad“ spodziewa się, że „niekonstytucyjne środki“ rządu, — t. j. takie które opozycja za niekonstytucyjne uważa, — da republikanom pozor do chwycenia za broń przeciwko monarchji.

Do „Gazety Kelońskiej“ piszą, że cesarz i cesarzowa brazylijscy po upływie roku przeznaczonego na pobyt w Europie, są już w drodze do swego kraju.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Paryż 19-go. — Dziś z rana stracony został Préau de Vedell (za udział w zamordowaniu zakładników podczas zdobywania Paryża przez wojska wersalskie). W sferach parlamentu zapewniają, że projekt do prawa przeciwko publikacjom ubliżającym rządowi i Zgromadzeniu narodowemu rozbieranym będzie dopiero po ferjach.

Paryż 19-go. — „J. officiel“ donosi: że traktat handlowy z Anglią wypowiedzianym został d. 15 b. m. Akt ten nie tamuje możności układów o nowe urządzenia stosunków na przyszłość.

Wersal 18 go. — Zgromadzenie narodowe radziło dziś w dalszym ciągu nad budżetem. Na wyraźne życzenie ministra spraw zagranicznych na jutrzejszym porządku umieszczono rozbiór traktatu pocztowego z Niemcami.

Londyn 18 go. — W Izbie niższej Gladstone oznajmia, że odpowiedź rządu Unji z d. 27 lutego napisana jest w tonie bardzo ugrzecznionym i przyjacieliskim. Anglja nie podziela angielskiego poglądu na sprawę (Alabamy). Potrzeba będzie odpowiedzieć rządowi amerykańskiemu na jego wywody i nota odpowiednia przed czwartkiem jeszcze doreczoną zostanie generałowi Schenck, tak aby jeszcze przed upływem bieżącego tygodnia mogła odejść do Waszyngtonu. W końcu Gladstone przyrzekł złożyć w Izbie korespondencję obustronną, o ile nato pozwoli interes państwa.

Londyn 19 go. — Na wczorajszem posiedzeniu Izby niższej, Gladstone powiedział jeszcze, że jakkolwiek

rządowi angielskiemu leży mocno na sercu zgodne załatwienie sprawy, to jednak nie zaniedba on tego czego wymagać może honor kraju.

Sztutgard 19-go. — Izba pierwsza (arystokratyczna) odmówiła przystąpienia swego do uchwały Izby drugiej, aby zmniejszyć liczbę urzędników w ministerjum spraw zagranicznych i ostatecznie całe to ministerjum przyłączyć do jakiego innego.

Rzym 18-go. — Izba deputowanych przyjęła dziś oznakami uznania oświadczenie ministra skarbu Sella, iż rząd zgadza się na odroczenie rozpraw nad projektem opodatkowania tkanin i że toż samo może nastąpić co do przelania na banki właściwych funkcji skarbu państwa. W dalszym ciągu posiadzenia minister odparł zarzut Rattaziego jakoby rząd nie samymi tylko moralnymi środkami wszedł do Rzymu i wezwał Izbę, aby udzieliła rządowi votum zaufania.

Paryż 18-go wieczorem. — Rząd francuzki dopomina się u rządu szwajcarskiego internowania wszystkich komunistów zbiegłych z Francji. Powód do tego żądania dało podobno wykrycie planów rewolucyjnych jakie układają wspomnieni komuniści. Rząd powołuje się na postąpienie Szwajcarii w podobnym wypadku z Mazzinim, który internowanym został na żądanie cesarza Napoleona.

Paryż 19-go. — W Zgromadzeniu Carayon-Latour postawił wniosek, aby ustanowić podatek na lat 10 od wartości ruchomych i nieruchomych — w wysokości 2% dla jak najrychlejszego zapłacenia kontrybucji. Wniosek ten uznano za nagłą i przesłano do biur Izby.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa d. 21-go Marca godz. 12 m. 30.

Londyn 20-go. — Horsman wnosi powtórnie, aby deklaracje rządowe co do projektów o Alabamę, były obowiązujące dopiero po wymianie opinii z parlamentem. Gladstone nie zgadza się na to. Zamiary rządu są znane, a prawa korony do zawierania traktatów międzynarodowych, nie ulegają dyskusji. Żądanie Horsmana nie do przyjęcia. (Tekst telegramu nie dość jasny).

NAJWIĘKSZA DZISIEJSZA ARMATA.

W Anglii wykończono niedawno największe działo, jakie dotąd gdziekolwiek widzianem było. W XVI i XVII stuleciu robiono już niezwyklej długości i kalibru lufy armatnie, i dziś jeszcze przechowują się takie potwory, jak te, które widzieć można w zbrojowni augsburskiej, a które służą za wzór mistrzowskiego wykończenia. Przez znaczny czas jednakże, zaniechano całkiem tego rodzaju zbytkowności i powstrzymano się od użycia dział jak największego kalibru, gdy tymczasem od niedawna duch wynalazcy znowu skierował w tymże kierunku dążności swoje.

Znanem jest powszechnie olbrzymie działo Kruppa, które na wystawie paryskiej budziło ogólny podziw, jak niemniej potężne działo „Valerie”, które niedawno jeszcze grzmiało z fortu Valerien, a dziś podobno zalega plac przedzamkowy Berlina.

Nowo wydany na świat płód odlewni angielskich, nosi skromną nazwę „Niemowlęcia woolwickiego” (Woolwich Infant).

Przedtem, a nawet dotąd jeszcze w Niemczech, oznaczano kaliber dział według wagi kul, albo raczej kamieni, gdyby takowe za pocisk użytemi być mogły i dzielono działa na 9-cio, 12-to i 25-cio funtowe i t. d. tonnowych. Jeżeli się pomnoży ilość tonnowych przez 20, to otrzyma się mniej więcej wagę pocisków w funtach. Zatem działo 9-cio tonnowe jest 180 funtowem, 22 tonnowe 240 ft. i t. d. „Niemowlę woolwickie” jest więc 35 ton. działem, czyli mówiąc po dawnemu 700 funt. Na wystawie londyńskiej 1851 r. okazywano 68 ft., działo jako największy w tym rodzaju twór artylerji nowoczesnej, lufa ważyła około 5 ton. Następstwem tego było wymyślenie pancerników; starano się bowiem zabezpieczyć puklerzami żelaznymi okręta od największych pocisków. Pancerniki zaś pobudziły artylerzystów do zwiększenia siły niszczącej pocisków.

Najpierwszy pancernik angielski „Warrior” był uzbrojony w dawne 68 funtówki, których pociski skierowane z odległości 200 jardów, na takiż pancernik, nie miały zgoła żadnego działania. Wkrótce zatem zbudowano „Bellerophon” z 12 ton. czyli 250 funt. „Herkules” z 18 ton. czyli 400 ft. i „Monarch” z 25 ton. czyli 600 ft. działami. Nowe uśilowania prześcignęły nawet ten zakres o 100 ft. ładunku. „Dewastation” otrzymał również 600 ft. działa, a właściwie

30 ton., biorące 100 ft. (zamiast 70 ft.) nabój prochu, prędkość i zaś i siła rzutu były także stosunkowo zwiększone. Nowe 36 ton. działo woolwickie, jest przeznaczone dla jednej z wież okrętu Dewastation. Potęga tego potworu widoczna jest z prób, które pokazały, że siła niszcząca jednej 68 ft. armaty przewyższa działanie pięciu armat 32 ft., a jedna 150 ft. większe zrużda zniszczenie, niż 10, 68% ft.

Przedtem cała linja bojowa jednego boku fregaty, mającej 42 działa, wyrzucała około 450 ft. pocisków, a amerykańska fregata „President” zionęła ogółem 850 ft. Jedno „Niemowlę woolwickie” wyrzuca na raz 700 funt. metalu.

„Dewastation” będzie uzbrojony w dwa takie 35 tonnowe działa na każdej z dwóch wież, zatem posiadać będzie siłę niszczącą całej flotyli. Rozumie się samo przez się, że w obec tak potężnej siły żaden pancernik nie może się już czuć bezpiecznym, i jedyny ratunek polega na obmyśleniu, co wcale nie łatwe, nowego pancernika, któryby przedstawiał jak najmniejszą powierzchnię nad wodą. Dochodzą wszakże i z innej strony do rezultatów niedozwalających artylerzystom uważać się za niezwycięzonych i nowy wróg pancerników — torpedy powstały, które pod wodą ukryte, zniszczyć mogą okręt grożący całej flocie.

Zadaniem potęgi morskiej jest obecnie posiadanie najpotężniejszych okrętów i największych armat, na jakie podobna się zdobyć — i oba te zadania, mówi Times, Anglja w zupełności osiągnęła.

— Komitet Tomarzystwa Resursy Obywatelskiej, — zawiadamia iż w d. 23 b. m. i r. w sobotę godz. 9-tej wieczorem, daną będzie dla Członków Towarzystwa i osób przez nich wprowadzonych kolacja składkowa po Rs. 1 od osoby, na którą zapisy przyjmowane będą do d. 22-go godziny 10-tej wieczorem.

Dyrektor S. Jasiński.

Członek sekretarz F. Beneweni.

— Dla cierpiących na nogi jestem jeszcze do dnia 26-go Marca r. b. w Warszawie, — a następnie wyjeżdżam do Wrocławia i mieszkam Ohlwa Uf. r. Nr 8 na parterze. Elżbieta Kessler, lekarka nóg z Berlina. (1-2) —2517—

— Ludwik Rosenberg Dentysta, wstawia zęby na kauczuku po rs. 2. Chorych przyjmuje od 10tej do 6tej. — Ulica Nowy Świat, Ner 53 nowy, dom Rozmanitha. (3-3) —2326—

— Zwracamy uwagę na ogłoszenie w dzisiejszym dodatku umieszczone z handlu win Juljusza Kirschsteina i Spółki. (6-6) —1967—

Kantor Bankierski Warszawsko - St. Petersburgski

MAURYCEGO NIKKEN,

Krakowskie Przedmieście, Nr 446, sprzedaje 6% Listy Zastawne Charkowskiego Banku, Długo-terminowe z amortyzacją w ciągu 43 1/2 lat, Krótko-terminowe z amortyzacją w ciągu 18 lat i 7 miesięcy podług kursu giełdy St. Petersburgskiej. (4-5) —2356—

WYPRZEDAŻ

ogólna GARDEROBY MĘZKIEJ,

po cenach kosztu, w Magazynie Kupca A. Winnickiego, ulica Długa, wprost Hotelu Drezdeńskiego, Nr 25. Mając zamiar zawiązać stosunki handlowe w Cesarstwie, przysposobiłem znaczną ilość Garderoby Męskiej, ponieważ tenże nie doszedł do skutku, przeto urządziłem wyprzedaż po cenach kosztu, która trwać będzie do dnia 15go Kwietnia b. r. (4-6) —2301—

KAPELUSZE

fantazyjne i cylindry,

nadeszły w wielkim wyborze do składu

PURYTZA,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Nr 4. (2-6) —2461—

O S T R Y G I

Holsztyńskie i Ostendzkie, codziennie świeże w Handlu Antoniego Stepkowskiego. (73-0) —3510—

O S T R Y G I

Ostendzkie i Holsztyńskie, nadszły codziennie do Składu Win i Delikatosew Aleksandra Beccquet w Gmachu Teatralnym. —10640—

Jest do sprzedania

BULJON UKRAIŃSKI

ze zwierzyny, wybornego smaku, po cenie bardzo umiarkowanej. Wiadomość w Fabryce Kwiatów T. Łuczek, przy ulicy Podwale, Nr 524, wprost Kaspitulnej. (1-1) —2511—

BARANY i KWIATY,

oraz Jajka, Stoliki ze święconiem i Cukry deserowe najdelikatniejsze, zawsze świeże, funt od 40 kop., i inne wyroby cukrowe, przygotowują się na nadchodzące Święta Wielkanocne w wielkim wyborze w Nowej Fabryce Cukrów pod firmą M. Kozłowskiego, na Nowym-Swiecie, w domu b. Hr. Zamojskiego, Nr 67; poleca się także dobra Czekolada w proszku, funt 30 kop.; oraz przygotowuje się do picia na miejscu Czekolada, z kremem, Kawa i Herbata; Ciastka różne migdałowe i marcepanowe drobne, na funty; biorącym w większej ilości odstępuje się procent od cen fabrycznych. (1-3) —2503—

MAKA NA BABY,

(Kwiat Pszenny), nadeszła do Handlu Win i Kolonialnych Towarów Prószyńskiego, (dawniej Łopatto), którą poleca na wytworne Wielkanocne stoły; Drożdże suche codziennie z Wiednia. — Ulica Elektoralna, obok Solnej, Nr 20. (6-8) —2223—

Do Składu Płótna i Bielizny gotowej nadszedł znaczny wybór

K R A W A T Ó W

z pierwszorzędnych Fabryk Paryżkich, przy ulicy Długiej, Nr 584 (29 nowy), w Hotelu Niemieckim (6-6) —1879— Jakób Fenigstein

Znaczny wybór

KRAWATÓW

z pierwszorzędnych Fabryk Paryżkich nadszedł do Magazynu M. WIERZBOWSKIEJ przy ulicy Wierzbowej, Nr 638a. (5-6) —1812—

TIVOLI. Towarzystwo Śpiewaków Francuzkich i Niemieckich, dawać będzie codziennie przedstawienia (SOIRES CHANTANTES) Wejście kop. 25. Rozpoczęcie o godzinie 8 wieczorem. (18-0) —1723— T. Jasiński.

TEATR WIELKI.

Dziś: Ballo in Maschera.

Jutro: Romeo i Julja.

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: Zbudziło się w niej serce. — Drzemka pana Prospera.

Jutro: Żaki. — Wesele w Ojcowie.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKINJ.

Dnia 21 Marca 1872 roku.

	Ządane Płacone			
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjal Ros. rs. 6 kop. —				
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 45				
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 94				
Austryjackie floreny w biletach k. 66 2/3				
Oblig. skarbowe 100 rs., (od kup.) . . .	91	65	91	30
Listy Zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100 . . .	89	50	89	15
Listy Zast. 3 okresu, II. s. za rs. 100 . . .	90	—	89	70
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869	87	30	87	—
Listy Zastawne miasta Warszawy	75	90	75	60
Listy Likwidacyjne rs. 100	100	25	100	—
Oblig. Tow. Kredyt. Ziemskiego	—	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Bilety Banku Cesarz. z r. 1860	154	—	—	—
Nowa Ros. poś. prem. z r. 1864	154	50	—	—
„ „ „ „ z r. 1866	152	50	—	—
„ „ „ „ „ ostempl.	152	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	94	—
Akcje Dr. żel. War.-Bydgoskiej	76	50	75	15
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel.	—	—	141	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	—	—	120	50
Akcje Banku Handl. Warsz. rs. 250.	—	—	288	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	174	—	172	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia.	135	—	134	—
Akcje kolei żel. Fabry.-Łódzkiej	—	—	103	—
5% Listy zastawne rossyjskie	—	—	—	—
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 98 2/3				
Od Likwidacyjnych kop. 122 2/3				
Od Listów Zastawnych nowych kop. 123 1/3				
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 236 1/3				
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 108 k. 82 1/2 rs. 108 k. 62				
Londyn: 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 32 rs. 7 k. 30				
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 k. 45 rs. — k. —				
Wiedeń Wek. 2 m. za 150 w. rs. 99 k. 15 rs. 98 k. 50				

— Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 20 marca płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs. 6 kop. 87 1/2 do rs. 8 kop. 25 żyta wagi 232 do 240 od rs. 4 kop. 80 do rs. 5 kop. 10 jęczmienia 2 i 4-ro rogowego rs. 4 kop. 5 do rs. 4 kop. 50. — owsa rs. 2 kop. 70 do rs. 2 kop. 85 Groch polny rs. — kop. — do rs. — kop. — kartofle rs. 2 kop. 55 do rs. 2 kop. 70 siano od kop. 25 do kop. 30. — słoma od kop. 15 do kop. 16 1/2.

— Okowitę płacono — dnia 20 marca hurtową składni czą za garniec od kop. 170 1/2 do kop. 171. Pojedynczą synkarską za garniec od kop. 173 do kop. 175

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 7 c. 1

Wydawca Gustaw Gebetaer.

PRZYJACIEL DZIECI,

Pismo tygodniowe illustrowane dla dzieci od 5 do 10 lat wieku, wychodzić będzie i w drugim kwartale r. b. Prenumerata *nadzwyczaj niska*, wynosi w Warszawie: rocznie rs. 3, półrocznie rs. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75. Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rs. 1.—Należytość prenumeracyjną, prosimy przysłać *wcześniej wprost do Redakcji* pod adresem J. K. Gregorowicza Nr 956. (1-1) — 2468 —

TYGODNIK MÓD I POWIESCI

ze wzorami i krojami ubiorów i robót kobiecych, oraz rycinami kolorowymi, wychodzić będzie w drugim kwartale 1872 r. Po ukończeniu powieści: *Wielki nieznamy* I. J. Kraszewskiego, rozpoczęta zostanie powieść Jana Zacharjasiewicza „*Albina*“ i druga tłumaczona „*Bohater śród*“.

Cena prenumeraty w Warszawie wynosi kwartalnie rs. 1 kop. 50. Na prowincji i w Cesarstwie z opłatą pocztową rs. 2. Adres przysyłając pieniądze do J. K. Gregorowicza, ulica Żabia, Nr 956. (1-1) — 2469 —

Gazeta Przemysłowo-Rzemieślnicza

Pismo tygodniowe z rysunkami, wychodzić będzie w następnym kwartale. Prenumerata wynosi w Warszawie: kwartalnie rs. 1, na prowincji rs. 1 kop. 30.

W Warszawie można prenumerować w Redakcji, przy ulicy Chłodnej Nr 10 i we wszystkich księgarniach i kantorach pism periodycznych; prenumeratorem z prowincji nadesłać pieniądze do księgarni Gebethnera i Wolffa, kopiejkami mogą być nadsyłane w markach pocztowych. Gazeta zamieszczać będzie także ogłoszenia dotyczące się przemysłu i rzemiosł. Ogłoszenia przyjmują się w Redakcji. (3-3) — 2030 —

Nowe dzieła wydane nakładem księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie

PERŁY,

Zbiór cenniejszych powieści z angielskiej literatury, dla młodocianego wieku, wolny przekład

WŁADYSŁAWA LUDWIKA ANCZYCA

z 8-ma rycinami w oprawie. Cena rs. 1 z przesyłką rs. 1 kop. 15.

ROZAMUNDA,

Dramat w pięciu aktach Józefa Wejlana, przekład S. z Z. D.

Wydanie Redakcji Biblioteki Warszawskiej.—Cena 60 kop., z przesyłką kop. 75.

NOWY LEKARZ

CZYLI

sposób leczenia zwierząt, Jana Mikołaja Rohlwes.

Wydanie 10-te, pomnożone weterynarją homeopatyczną przez J. H. Lewandowskiego, z dwiema tablicami.—Cena rs. 1 kop. 20, z przesyłką rs. 1 kop. 35. (6-6) — 1430 —

Nowe dzieła polskie, których skład główny znajduje się w Księgarni Gebethnera i Wolffa, w Warszawie:

Jakby zapobiedz ciągle wzrastającej nędzy i płynącemu z niej zebraćtu wszelkiego rodzaju, napisał Józef Juszczyk.

Cena Kop. 40, z przesyłką Kop. 50.

Wykład teorii uprawy ziemi, P. Rosenberg-Lipińskiego, z dzieła „Der praktische Ackerbau“, przez

praktycznego rolnika.

Wydanie drugie znacznie pomnożone. Lwów. 1872.

Cena Rs. 1 Kop. 60, z przesyłką Rs. 1 Kop. 80.

Przewodnik praktyczny dla ziemian posiadających maszyny i narzędzia rolnicze,

skreślony przez

adw. Suchodolskiego i Jana Pietraszka. Cena Kop. 15, z przesyłką Kop. 20.

U S T A W A

Warszawskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu.

Cena Kop. 15, z przesyłką Kop. 20. (6-6) — 1429 —



Nieruchomość

w Warszawie, przy ulicy Wolskiej pod Nrem 3100, zaraz za Wolskimi rogatkami położona, do SS-rów Franciszka i Appolonji Liederów należąca, składająca się z domu frontowego murowanego, długości lokci 62, szerokości 20 — o parterze i pierwszym piętrze, z zabudowaniami wewnątrz murowanymi i drewnianymi, obejmująca przestrzeń lokci kwadratowych 7,595, przynosząca czystego dochodu rocznego 1,600 rs., sprzedaną zostanie w drodze działów w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale III-cim, przed W-nym Lewandowskim Delegowanym Assesorem tegoż Trybunału, w terminie ostatecznego przysądzenia dnia 14 (26) Marca r. b., o godzinie 4 1/2 po południu. Licytacja zaczynać się będzie od summy rs. 13,131 kop. 27, jako Taksy przez Biegłych wykazanej. Vadium oznaczone jest na 1,500 rsr. Warunki sprzedaży przejrane być mogą u Pisarza Trybunału Wydziału III-go, oraz u Wojciecha Helcel Mecenasa pod Nrem 484a, przy ulicy Miodowej zamieszkałego. — Połowa szacunku zostanie przy gruncie do roku i do sporządzenia działów. (2-3) — 2343 —

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Maszyna do szycia,

systemu Welhera i Wilsona prawie nowa, elegancka, za nader umiarkowaną ceną, można widzieć codziennie do dwunastej rano, przy ulicy Podwał Nr 5 nowy, u Rządcy domu. (2-3) — 2408 —

Komitet Główny Zarządzający Zakładem Wód Mineralnych w Ciechocinku.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 6 (18) Kwietnia r. b., o godzinie 12-iej z rana, w Biórze Zarządu Wód Mineralnych w Ciechocinku, odbędzie się publiczna licytacja im minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę 4,462 korcy warszawskich węgli kamiennych dla łazienek i maszyny parowej.

Cena do licytacji podaje się kop. 96,33 za jeden korzec.

Wadium ustanawia się na rs. 430, które nieutrzymującemu się natychmiast zwrócone zostanie; wadium zaś utrzymującego na kaucję pozostanie.

Warunki są do przejrzenia w Biórze Zarządu Wód Mineralnych w Ciechocinku. (2-3) — 2246 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ na nadchodzące Święta.

Mam honor polecić łaskawym względem Szanownej Publiczności w handlu moim przy ulicy Leszno pod Nr 674 (42) suchą mąkę Banacką i Sandomierską, funt od kop. 7 do 9. Oraz świeży transport herbaty Kiachtyńskiej, odznaczającej się przyjemnym aromatem i smakiem, jak również wszelkie inne towary Korzenne i kolonialne sprzedają się u mnie po cenach stałych, nader umiarkowanych. (2-3) — 2417 — Władysław Juszczyk.

Potrzebne są **PANNY** podręczne, lub uzdatnione, do szycia **Bielizny na Maszynie**, tamże potrzebne są Panny do robienia Kwiatów. Wiadomość na miejscu. Ulica Ordynacka, dom JW. Hr. Krasieńskiego Nr 2874 (nowy 2), w sieni drugie drzwi na lewo. (3-3) — 2425 —

Potrzebne są **PANNY**, kompletne usdatnione do Sukien damskich, zarazem i do Maszyny, na Tłómaczkim, dom W. Rostworowskiego, na 2 piętro, Nr 12 mieszkania. (3-3) — 2423 —

Skład Mąki,

istniejący od dawnych lat w Rynku Starogom. Miasta pod Nrem 66 (nowym 8), idąc od Kanonji piąty dom. Niżej podpisany utrzymujący powyższy Skład, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że na nadchodzące Święta Wielkanocne przysposobił z wyborowej pszenicy, zmielonej we własnych młynach, znaczny zapas najpiękniejszej **Mąki**, tak zwanej „*Kwiat Pszeny Nr 0000*,” i takową sprzedaje pud po rs. 3, funt kop. 7 1/2. Niższe zaś gatunki stosunkowo taniej. Przyczem polecam najlepsze **Drożdże**, które co dzień świeże, Koleją z Wiednia sprowadzam. (3-3) — 2335 — S. K.

Są do sprzedania

Drzewka Owocowe

ośmio-letnie.

Jabłka, Gruszki, Czereśnie, Maliny, Truskawki, w różnych gatunkach, za które poręczam. Wiadomość pod 3119, ulica Karolkowa, prowadząca do wsi Czyste, nie dojeżdżając do krzyża, za Rogatką Wolską. Bogdański. (2-3) — 2232 —

Dwie Szafy:

spizarniowa i kuchenna,

Kocioł miedziany duży z Pokrywa, i inne **Sprzęty i Statki** gospodarskie i kuchenne, są do sprzedania przy ulicy Włok, Nr 2, na dole. (1-3) — 2495 —



Z prowincji został sprzedawzony **OGIER** czystej rasy Wiatskiej, i jest do sprzedania przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1857, nowy 15. Wiadomość Stróż miejscowy wskaże. — Tamże jest do sprzedania **Fortepian** za 150 rs., **Łóżka** mahoniowe dwa duże i **Tualeta**. (1-1) — 2506 —



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania **PARA KONI** powozowych, siwych, po lat 6, i **KARETA** dwu-osobowa z fabryki Hessego. Ulica Marszałkowska, Nr 77 domu, mieszkanca 1. Widzieć można codziennie od godziny 10-iej do 2-iej po południu. (1-3) — 2502 —

WYPRZEDAŻ RABATOWA!

Pomimo, że winobranie zeszłoroczne wszędzie wypadło niepomyślnie i z tego powodu, podług nadeszłych wiadomości, ceny win **francuzkich podniosły się o 50%**, **węgierskich i reńskich zaś o 25%**. Polecamy nie mniej nasz Skład, obficie zaopatrzony w **oryginalne wina francuzkie, reńskie, stare węgierskie, porter i t. d.** po cenach poprzednio dla wyprzedaży ogłoszonych.

W celu zaś przedszego uprzątnięcia naszych piwnic, udzielamy od dziś dnia od cen wzmiarkowanych, jeszcze większych korzyści, a mianowicie. przy kupnie **jednorazem 25 butelek, odstępujemy 10%**, przy **50 butelkach 15%**, a przy **100 butelkach 20%** wylączając od tego wina szampańskie.

Również polecamy Szanownej Publiczności świeżo otrzymany **Ekstrakt słodowy (Malz-Extract) Hoffe**, po 45 kop. za butelkę.

SKŁAD WIN

Juljusza **KIRSCHSTEIN** i Spółki,

przy ulicy Miodowej, Nr 481 (4), w podwórzu w prawej oficynie.

(6-6)

— 1966 —

RICHARD, GARRETT & SONS

Leiston Works Suffolk England

Filja Bromberg (Bydgoszcz).

istnieje od roku 1778.



Lokomobile, Młocarnie parowe, Elewatory do słomy

Siewniki rządowe, Obsypywacze konne

jakoteż wszelkie

MACHINY PAROWE



NARZĘDZIA ROLNICZE.

Katalogi na żądanie udzielamy bezpłatnie. Kosztorysy i zamówienia śpiesznie załatwiamy.

Adres: W Warszawie, Krakowskie-Przedmieście, Nr 30 i w Łącku przez Kutno.

(3-0)

— 2294 —

Agent, **PIOTR DEMBOWSKI,**

CYGARA TANIE A DOBRE!

POLONIA po 1 rublu za 100 sztuk.
NATIONAL po 2 ruble za 100 sztuk.

Trzeci transport tych Cygar nadszedł do Składu Hurtowego i Magazy-
zynów Pomoenicznych J. ROSENBLUMA.

(5-5)

Musztarda Angielska zdrowia,

która zyskała powszechne uznanie jako najwyborniejsza i najdelikatniejsza w smaku sprze-
daje się w Składach Win i Towarów Kolonialnych PP. Rozmanitha, Sowińskiego & Szul-
ca, Rzepczyńskiego, Stepkowskiego, Boqueta, Sommera, Simona & Steckiego, J. Riedla, S.
Riedla, Hummela & Comp., Heringa, Fuchsa i Synów, Skorupskiego, Krupeckiego, Ciszew-
skiego, Stoczkiewiczowej, Drzewieckiego i innych. Cena tej musztardy pomimo swej nie-
dorównanej dobroci jest umiarkowana. PP. Kupcom na prowincji handle hurtowe
odstępują stosowny rabat. (1-6) - 2501 -

Z powodu wyjazdu są do sprzedania **Garnitur Mahoniowy**,
zupelnie w dobrym stanie, masyw wysłany czystym włosem, **6 Krzesel, 2 Fotele, Ka-
napa, Stół** za rs. 160, **Szafa** jesionowa, rozbitana, wielka, za rs. 30; **Łóżko** z mate-
racem jesionowe, w ramach na sprężynach, za rs. 30; **Komoda** jesionowa, za rs. 10;
Szafka mahoniowa nocna, za rs. 5; **Maszyna** Polacka i Szmidta, zupelnie nowa, za rs.
5b; **Stół** jesionowy z klapami, za rs. 4. Ulica Wielka, Nr 13 nowy, mieszkania Nr 76, stróż-
wskazę. Widzieć można od 11 z rana do 6 wieczorem. (1-3) - 2508 -

CYGARA HAWAŃSKIE

IMPORTOWANE

Nadszedł transport wyborowych Cygar Hawań-
skich pakowanych po 5, 10, 25 i 100 sztuk w roz-
maitych cenach. Oraz Fabryka braci Konstantyna
i Pawła PETRÓW w St. Petersburgu, nadesłała
znane ze swej dobroci wyższe gatunki papie-
rosów do Magazynu wyrobów tabaczných pod fir-
mą M. KICZOROWSKIEGO, ulica Wierzbowa pod Nr
614b (3), wprost filarów teatralnych, (1-3) - 2483 -

WAŻNA WIADOMOŚĆ!

W mieście Powiatowem **Częstochowie**, leżącym przy linii drogi żelaznej Warszawsko-
Wiedeńskiej, przy ulicy przynypalnej, jest do sprzedania pod korzystnymi warunkami
DOM piętrowy murowany,
z takimiż oficznymi i ogrodem fruktowym, w którym to domu mieści się hotel z 6-ciu nu-
merami, a na parterze jest dziesięć sklepów. Dom ten po potrąceniu podatków i ciężarów
gruntowych, a także reperacji i utrzymania stróża, przynosi jak obecnie na czysto 10%/-
Z wierzycielami można wejść w układy. Wiadomość można powziąć u Brochockiego Pisa-
rza Sądu Pokoju w Częstochowie, wszelkie objaśnienia za nadesłaniem marek na porto,
natychmiast udzielane będą. (1-15) - 2487 -

Zakład Fryzjersko-Perukarski.

JANA KLESZCZYŃSKIEGO,

mieszczący się przy ulicy Podwał, w pałacu W-nych Dyzymańskich, po zupelnym przeisto-
czeniu, według wszelkich wymagań obecnego czasu, zaopatrzony został w gotowe wyroby
w zakres sztuki Fryzjersko-Perukarskiej wchodzące, a to z materiałów sprowadzonych z za-
granicą i tamże z pierwszej ręki kupowanych, przyjmuje również obstalunki, które wyko-
nuje z całą akuracnością, tak z materiału własnego jak i powierzzonego, przy tymże zakła-
dzie otworzone Perfumerię wszelkich wyrobów tualetowych, oraz Mydeł, a to z najpierw-
szych fabryk i po cenach jak najprzystępniejszych.

Nadmienia się przytem, że urządzoną została wystawa wyrobów Fryzjerskich w szaf-
ce w tymże pałacu od ulicy Miodowej, obok Kantoru Loterii W. Neumarka, przez który to
Kantor jest przejście do Zakładu. (2-3) - 2410 -

DO SKŁADU

BRACI LESSER,

przy ulicy Rymarskiej, wprost Zarządu Finansów, nadeszły z Paryża:

Kapelusze Cylindrowe,

z fabryki Laville, Crespin et Comp., oraz

Kapelusze składane

atłasowe i tybetowe, które po cenach umiarkowanych sprzedają się.

(2-3)

- 2424 -

BONA NIEMKA

znająca język polski, może się zgłosić po
bliższe informacje pod Nr 4, ulica Rymarska-
mieszkania Nr 5. (1-3) - 2491 -

Człowiek

wykształcony zagranicą w kupiectwie, w buh-
halterji i w korespondencji niemieckiej i
polskiej, chlubnie posiadający świadectwa, i
mogący złożyć kaucję, a obecnie Rządca do-
mu, poszukuje odpowiedniego zajęcia, jako:
Plenipotent, Kassier, Magazynier, Pisarz lub
Agent, przy Fabryce, Zakładzie lub Handlu,
albo Rządcy domu większego. Wiadomość
u Rządcy domu Nr 19 (1661), ulica Moko-
towska. (1-1) - 2490 -

Potrzebni są:

Ogrodnik wykwalifikowany i Gospodynia,

znająca się praktycznie na gospodarstwie
wielkim. Wiadomość: Ulica Marszałkowska,
Nr 75 (1065), w mieszkaniu Nr 2, od 8-ej do
10-ej rano i od 3-ej do 6-ej po południu.
Tamże jest do zbycia znaczna partja **Zyta,
Pszonicy, Grochu, Gryki srebrystej
i Kartofli.** (1-1) - 2484 -

Praktycznie i teoretycznie dzielny Agronom,

który po ukończeniu Król. Prus. Akademji
Rolniczej, do 1 Kwietnia r. b. zarządza do-
brami na Szlaku, szuka miejsca jako Admi-
nistrator Dóbr, możebną kaucją około 2,500
rsr; bliższe szczegóły u W-go Rejenta Rości-
szewskiego w mieszkaniu, na Krak.-Przedm.,
pałac hr. Uruskich, lub w Kancelarji na ulicy
Miodowej. (2-3) - 2368 -

PANNY

Podręczne i Uczennice do Strojów i
Sukien umiające szyć, mogą się zgłosić zaraz,
rano do 9-tej, wieczór po 7-ej, do **Praco-
wni Istre**, w domu przechodnim Roeslera,
Krakowskie-Przedmieście Nr 451, w jacie
sień, gdzie sklep W-go Krupeckiego, na pier-
wszem piętrze. (2-2) - 2382 -

Skład Szkła, Porcelany, Fajansu i Wyrobów Platerowanych,

Ludwika Pürschel,

przy Placu Teatralnym, w domu W-nej Brunwej,
(dawniej Petyskusa), Nr 473b, nowy 7.

otrzymał przed zbliżającymi się Świątami
Wielkanocnymi, świeżo transporty **Porce-
lany, Szkła i Fajansu** zagranicznego i
krajowego, **Serwisy** do octu i oliwy, od
najskromniejszych do ozdobnych platerowa-
nych; wyroby bardzo eleganckie z glinki, jako
to: **Przybory do palenia, Postumenty**
do cygar i papierosów, także do zapalek,
Popielniczki, Ekrytuary, Doniczki
w chińskim guście, (dziś najmodniejsze), oraz
i inne bardzo piękne, i t. d., z którymi Sza-
nownej Publiczności poleca się.
(3-3) - 2319 -

O Lekcjach kroju Sukien Damskich.

Gruntownie kroju nauczyć się można tylko
za pomocą francuzkiej metody, która jest do-
kładniejszą od wszystkich innych i której
zasadę stanowi odpowiednia linja, a nadto
trzeba umieć szyć po krawiecku, bo bez tego
Suknia, choćby najlepiej skrojona, nie będzie
dobrą. Osoby interessowane raczą się zgłosić
do Zakładu Krawieckiego Damskiego **Woj-
nickiej**, przy ulicy Śto-Krzyżkiej pod Nr 6
w trzecim domu od Nowego-Swiatu, na dole
od frontu. - Tamże dostać można **Linijek**
do tegoż kroju. (3-13) - 1985 -

Wiadomość dla pp. **Dystrybutorów Cygar.**
Skład Papieru A. Chodowieckiego, dawniej
Rakoczy, w domu dawniej Petyskusa, Nr 7,
otrzymał większą partję

Kredki Francuzkiej

do kart, w tabliczkach, która odstępuje po
cenie dotąd niepraktykowanej, t. j. Pudełko
zawierające 100 Kredek, za Rs. 1 Kop. 5.
(3-3) - 2242 -

FABRYKA FORTEPIANÓW

MAŁECKIEGO i SZREDERA,

przy ulicy Aleksandrja, Nr 2779,
otrzymała Medal srebrny na Wystawie Po-
wszechnej w Paryżu w r. 1867. Wyłącznie
dostawia **Instrumenta** doborowe Warszaw-
skiemu Konserwatorjum Muzycznemu.
(1-6) - 2475 -

Niżej podpisany powróciwszy z Zagranicy
otworzyłem znowu

Zakład Obuwia męskiego i damskiego,

przy rogu ulic Szpitalnej i Chmielnej, Nr 16,
o czem mam honor zawiadomić Szanowną Pu-
bliczność, która przed wyjazdem moim raczy-
ła mię zaszczycać swymi względami. Wszel-
kie obstalunki przyjmuję. - **W. Kassenberg.**
(1-3) - 2514 -

Zarząd Łaźni Parowej

M. Zdanowicza,

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność,
że z powodu nadchodzących Świąt Wielka-
nocnych Bilety czerwone fabryczne na wanny
2 złotych, w przyszłym Wielkim Tygodniu
będą przyjmowane tylko rano od godziny 7-ej
do 2-ej po południu, i od 9ej wieczór do 11ej,
a zaś w Piątek i w Sobotę wcale przyjmowa-
ne nie będą. (1-3) - 2515 -

Obrazy Olejne.

Jeszcze z pozostałych Obrazów olejnych
w ramach złożonych jest wielki wybór do
sprzedania po niskiej cenie, a to w mieszka-
niu u P. Heintzego, przy ulicy Daniłowiczow-
skiej, domu Nr 2 nowy, codziennie od godzi-
ny 11-ej z rana do 5-ej po południu.
(1-4) - 2516 -

Zakład K. Czepielńskiej,

przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 67,
przyjmuje do krajania i do szycia **Krawiec-
czynie i Bielizne**, po cenach bardzo u-
miarkowanych, z rabatem dla Członków Sto-
warzyszenia „Merkury.“ (1-6) - 2510 -

WAGI sklepowe szalkowe od rs. 6 do
rs. 20.

ARSZYNY i łokcie składane.
Praski do kopjowania listów po rs. 3
kop. 60.

KSIĄZKI do kopjowania o 1,000 folio
rs. 3 k. 40.

GWICHTY mosiężne i żelazne, **GWOŹ-
DZIE** druciane, **Holzszruby, Szplinty**
żelazne, **Pilniki**, narzędzia, **Klucze** do
machin różnego systemu, **Bloki** zwyczajne
i różniczkowe, **Windy, Tygle** do topienia
metali, **Tektura asfaltowa** do krycia da-
chów, **Laty drewniane** trójkańciste i
gwoździe do tektury, po 40 kop. za 1000
sztuk.

KRAFT et KUKSZ,

w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1.
(3-0) - 1488 -

KOLONJA

za Rogatką Wolską, w gminie Czyste, jest do
sprzedania pod korzystnymi warunkami.
Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszaw-
skiego.“ (1-1) - 2504 -

Rs. 1000

zaraz jest do ulokowania na 1-szy Numer hy,
półki w Warszawie. Adresy składać w Re-
dakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod litera-
mi A. W. (1-1) - 2498 -

Jest do sprzedania **Possessja**
przy Zielonym Placu, w najpięk-
niejszym położeniu miasta, obej-
mująca powierzchnię około 3,000
łokci kw., z której Oficyjni przy-
noszą rocznie około 1,000 rs. dochodu. Dom
zaś frontowy może być wystawiony, podług
planów i anszlagów już sporządzonych i przez
Władzę zatwierdzonych. Cena przystępna.
Bliższa wiadomość: Róg ulicy Śto-Krzyżkiej
i Szkolnej, Nr 1328, 2-gie piętro, mieszkania
Nr 5, od godziny 3-ej do 5ej po południu.
(1-3) - 2489 -

Francuzka,

za parę godzin konwersacji, może dostać miesz-
kanie. - Tamże potrzebne są

Panny uzdatnione

do bielizny lub negliży, i do nauki.

Ulica Rymarska, wprost Banku, Nr 4 nowy,
mieszkania Nr 5. (2-3) - 2409 -



USINE

A

VAPÉUR



SAVON GLYCERINE DE THRYDACE

Powszechne upodobanie jakie **SAVON DE THRYDACE** sobie wyjednało, spowodowało mnie do większego jeszcze ulepszenia tego **MYDŁA** przez dodanie Gliceryny, wyrób ten jest doskonałym i można go jako **NAJWYBORNIEJSZE MYDŁO TUALETOWE** polecać.

ZAPACH TEGO MYDŁA JEST NADER PRZYJEMNY.

Cena kop. 50 za sztukę.

FABRYKA PERFUM I MYDEŁ TUALETOWYCH FRYDERYKA PULS.

(10-10) - 2121 -

Niniejszem mam honor zawiadomić JJWW. i WW. Ziemiań, iż otworzyłem przy Zakładzie mym Rolniczo-Przemysłowym w Warszawie przy ulicy Miodowej Nr 494 (nowy 5), obok Kościoła Przemienienia Pańskiego.

SKŁAD NASION

Gospodarskich, Lesnych, Pastewnych, Mieszanek, etc. etc. oraz

NAWÓZÓW SZTUCZNYCH.

Zawiązawszy w tym względzie obszerne stosunki z pierwszorzędnymi domami, i producentami za granicą, jestem w możności dać wszelką gwarancję tak świeżość i zdolność kiełkowania nasion, jakoteż za skuteczność nawozów u mnie nabytych.

Jakkolwiek powyżej wymienione nasiona zawsze na składzie znajdować się będą, śmiem wszakże upraszać JJWW. i WW. Ziemiań, iżby zamówieniami znaczniejszych partji, a szczególnie zbóż do siewu i nawozów sztucznych ile możności wcześniej zgłaszać się raczyli; a to celem postawienia mię w możności zupełnego zadosyć uczynienia ich żądanom. Przytem mam honor nadmienić, iż przyjmuję w komis do sprzedania wszelkie nasiona gospodarskie i inne produkta rolnicze, starając się o osiągnięcie najwyższych możliwych cen za takowe, zadawalniając się najumiarkowaną prowizją.

Laskawie powierzone mi w zakresie powyższym zlecenia, z największą sumiennością i akuratnością załatwiane zostaną, przyczem głównym moim staraniem będzie, godnie odpowiedzieć położonemu we mnie zaufaniu.

(2-8) - 2365 -

Herman Goldenring.

Z powodu wyjazdu właściciela, jest do oddania w długoletnią dzierżawę **MAJĄTEK ZIEMSKI**, w dobrach Pilaszkowickich, położonych w powiecie Krasnostawskim, gubernji Lubelskiej, obejmujący dies. około 950 (morgów około 1300) wraz z młynem wodnym, gorzelnią i inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość bliższa o warunkach rzeczony dzierżawy u W-go Zawadzkiego Ludwika: mieszkającego w mieście Lublinie. Również jest do sprzedania garnitur Mebli utrecht. krytych, wraz z portjerami i firankami, oraz zegar brzozywy, lustra i różne inne sprzety. Można widzieć w domu należącym do Zarządu Pocztowego, przy placu Dzieciątka Jezus, a o cenie zaś dowiedzieć się u Rządy tegoż domu.

(1-3)

- 2497 -

ZAKŁAD FROTTERÓW WARSZAWSKICH.

Niżej podpisany, wszedłszy w umowę ze znanym z uczciwości i akuratności Majstrem Froterem, przyjmuje obstarunki na wszelkie Roboty Froterskie, mianowicie: zaprawiania podłóg z nowa, froterowania, sprzątania, czyszczenia i mycia drzwi, podłóg i okien, tak miesięcznie, jak i na żądanie, zaręczając za sumienne i w umówionym czasie wykonanie powierzony roboty. Ceny stałe umiarkowane.

TEOFIL MOSZYŃSKI.

Krak. Przedm. Pałac St. Hr. Potockiego, Nr 415.

Dystrybucja obok Księgarni WW. Gebethnera i Wolffa (5-6)-2076-

OD DNIA 18 MARCA DO ŚWIĄT
w Składach Herbaty L. KRUCHECKIEGO

nabyć można najlepszych

DROŻDŻY

codziennie świętych
za które Fabrykant otrzymał na Wystawie Londyńskiej

MEDAL

Drożdże sprzedawane są na centnary, funty i luty.
PP. Kupcy z prowincji, raczą obstarunki nadesłać wcześniej.

- 2477 -

Przednie wytwory toaletowe Paryżkie czysto roślinne

PP. MONTREUIL braci & Comp.

Fabryka w Clichy-la Garenne pod Paryżem.

LIQUIDE ANTIPITYRIASIQUE. Niezawodny środek do spędzenia łupieżu na głowie, leczy swierzbienie skóry podwłosnej, która jest główną przyczyną przedwczesnego wypadania włosów.

POMADA z POZIOMEK, dla zachowania ust w stanie świeżości i utrzymania naturalnego ich rumieńca.

PAPIER WONNY do kadzenia, dla odświeżenia powietrza i przyjemnej woni w mieszkaniach.

GLICERYNA czysta dla zapobieżenia padaniu się skóry od zimna.

RÓŻ nieszkodliwy **CARTHAMINE** zwany, dla nadania ramieńców i utrzymania świeżości policzków.

Skład w Warszawie w Magazynie Fryzjersko-Perukarskim i Wytworów toaletowych **P. Pohoreckiego**, na Krakowskim-Przedmieściu. (9-23) - 738 -

KAPIELE CIEPŁE W WANNACH

Z WODY WISLANEJ,

przy ulicy Długiej, Nr 555, obok Hotelu Drezdeńskiego.

Otwarte codziennie do 11-ej wieczorem. (5-6) - 1595 -

RUSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA

w **PETERSBURGU,**

z kapitałem zakładowym **Rs. 2,500,000.**

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju Ruchomości domowych, Towarów, Ruchomości i Zapasów fabrycznych i gospodarskich; również nieruchomości, przeciw stratom od ognia, pod korzystnymi warunkami, przy ubezpieczeniach stałych na pięć lat i dłużej. Towarzystwo udziela stosowny rabat ze składki i w rozkładzie opłaty takowej czyni możliwe dogodności.

Regulowanie strat i wypłata należności, odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością; w razie zaś zajść mogących sporów, Towarzystwo poddaje się wyrokowi Sądów Królestwa, do czego obiera sobie prawne mieszkanie w biurze Generalnej Agencji.

Generalny Agent **Mikołaj Rotwand.**
Biuro przy ulicy Nalewki w domu W-go S. Natansohna pod Nr 2244a (17 nowy). (8-8) - 1713 -

DO DYSTRYBUCJI

pod Nr 1339 (nowym 17) przy ulicy Ś-to-Krzyżkiej.

Od lat kilku egzystującej, nadszedł świeży transport Tytuniu, Cygar i Papierosów z Petersburgskich i Rygskich fabryk **A. F. Müllera, Saatchy i Mangubi, Zukowa, Wissora, Kuchczyńskiego, Gabaja i Miczry, Mündla, Mikołaja P. Kiki, Braci Petrowych** i wszelkich wyrobów tabaczknych z cenniejszych fabryk krajowych. Tamże wielki skład Gilz, których paczka zawierająca sztuk 100 sprzedaje się po 5 k., a biorącym w większej ilości, odstępuje się 30% procent. (3-3) - 2323 -

NOWE FASONY

Okryć i Kostjumów damskich, oraz materiały na takowe,

zastosowane do nadchodzącej pory, nadeszły, po powrocie właścicieli z Paryża do **Magazynu Józefa Matuszewskiego,** przy ulicy Miodowej, w pałacu Dyzmańskich. (5-6) - 2132 -

Kantor Stręceń Służących F. SAWICKIEGO,

przy ulicy Kapitulnej, Nr 538.

Mam honor uwiadomić JJWW. PP., że zgłasza się dosyć sług, jako to: Gospodynie, Panny służące, Bony, Nisunki, Szwaczki, Młodsze, Kucharki, Służące do gości, Lokaje, Kucharze, Stangreci, Karbowi, Gajowi, Parobki; są także Sługi życzące umieścić się do jednych osób, i wszelkiego rodzaju Sługi, które obowiązują się dostarczyć tak w Warszawie, jak i na Prowincję, lub do Cesarstwa. Upraszam więc JJWW. PP. o zapisy lub addressa pod powyższy numer. (3-3) - 2088 -

FABRYKA

POWOZÓW

A. MIŁODROWSKIEGO,

przy ulicy Niecałej, Nr 3 nowy,

posiada zapas Powozów i Karet gotowych, Omnibus sześć-osobowy i kilka sztuk Powozów używanych, oraz przyjmuje obstalunki i reparacje. (10-12) - 35 -

JOANNA BERGERS

dawniej **Fanny Bonnet,**

Krakowskie-Przedmieście, Nr 3, dom Fryzjera Pohoreckiego, drugie piętro.

Ma zaszczyt uwiadomić liczną swoją Klientelę, iż otrzymała **Corsety Hygieniczne**, oraz znaczny wybór **innych Corsetów, Krynolin i Tur-niur,** pochodzących z pierwszorzędnych fabryk.

Uwaga. Firma obecna uprasza, żeby ją za jedną niebrano z innymi mianującemi się sukcesorkami **Fanny Bonnet,** albowiem **Joanna Bergers** jedynie jest, ta, która kierowała zakładem **P. Fanny Bonnet,** tylko poręcza za roboty, opatrzone znakiem swojej firmy. (4-6) - 1750 -

PANNA kompletnie uzdatniona do Strojów, może znaleźć pomieszczenie w Magazynie W. Górczyckiego, przy rogu ulic: Wierzbowej i Niecałej. (2-3) - 2429 -

40-ŚCI WOŁÓW

opasowych jest do sprzedania, w dobrach Krzyżanowice położonych, 25 wiorst za Radomiem ku Rty. Bliższa wiadomość na miejscu. (2-3) - 2430 -

Rs. 1,500 potrzebne są

na 1-szy Nr hypoteki domu w Warszawie, oraz Rządca z kaucją rs. 1,000, adres można zostawić w Kantorze tego pisma, pod lit. M. K. (2-2) - 2404 -

Rs. 4,000 są do wypożyczenia na hypotekę domu murewanego w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Nowe-Miasto Nr 4 nowy, blisko kościoła Papien Sakramentek na 2-giem piętrze od podwórza. Zostać można od godziny 1ej do 4ej po południu. Stróż wskaże. (3-3) - 2418 -

Ktoby miał do zbycia za niedrogi pieniądze **ZEGAR** nie bijący z wachadłem sekundowym, zechce zostawić adres w handlu W-go Cichońskiego, przy ulicy Długiej Nr 19. (2-2) - 2359 -

DYSTYLARNIA

wódek w Warszawie, ze wszystkimi przyborami i zapasami, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Podwal Nr 17, mieszkania Nr 3. (2-3) - 2413 -

Panienska, umiejąca czytać piśać i rachować przybyła ze wsi, życzyłaby sobie umieścić się przy jakiej z Pań, któraby zastąpiła dla niej matki miejsce - lub w jakim Zakładzie, chociażby bez wynagrodzenia. Wiadomość w Kasie w Łazienkach Banzemera. (2-3) - 2401 -

Znany oddawna z wykonywania stosownie do życzenia Szanownych Dam **MAGAZYNOWIA PIOTROWSKIEGO,** pod zarządem **Franciszka Komorkiewicza,** przy ulicy Miodowej pod Nr 497 egzystujący, obecnie przeniesiony został pod Nr 64 nowy, na Krakowskie-Przedmieście, obok kościoła Ś-tej Anny, bliżej od strony Zamku, poleca się Szanownym Damom tak po odbiór obstalunków, jak i o dalsze łaskawe względy dla tegoż Magazynu najpokorniej uprasza. **Franciszek Komorkiewicz.** (1-3) - 2507 -

Może być przyjętych parę **Dziewczynek przychodnich, do wspólnej nauki,** z własnym dzieckiem, z zapewnieniem konwersacji w języku francuskim i lekcji muzyki podług żądania. Wiadomość bliższa przy ulicy Wspólnej, Nr 18, u Właściciela domu.

Tamże dowiedzieć się można o **Nauczycielce muzyki** w tutejszem Konserwatorjum Muzycznym wykwalifikowanej, która podejmuje się udzielania Lekcji muzyki tak w miejscu na własnym fortepianie, jak i na mieście. (1-1) - 2524 -

Oświecenie Gazowe.

30% oszczędności zapewnione, albo cena gazu z 2r 35 za 1000 stóp sześć. zredukowana do 1r 65 przy użyciu regulatora (górzenia) Giroud z zastosowaniem dobrych ognisk. Zgłaszający się o objaśnienia i z obstalunkami, raczą adresować: „Do Kantoru B. Werner i Sp., Tłomackie, Nr 11.“ **Alfons Gravier, Inż. Cyw. Pełnomocnik Giroud'a.** (1-3) - 2505 -

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „MERKURY“ w Warszawie, zawiadamia, że w stosunkach rabatowych ze Stowarzyszeniem (wydających Marki na poczynione zakupy), są następujące

Składy Wędlin:

PP. Lehr, przy ulicy Freta, Fr 5.
„ Hubisz, „ Sto-Krzyżkiej, Nr 18.
„ Michael, „ Elektoralnej, Nr 14. (1-3) - 2519 -

Jest do sprzedania garnitur **Mebli mahoniowych,** składający się z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzesel rysem krytych, Stół przed kanapę, Stolik do kart, Szafa rozbitera, Szafka do bielizny, parę Łóżek, Biórko i Lustro, mogą być sprzedane razem lub częściowo ulica Marszałkowska za fabryką W-go Kronenberga, Nr 8 nowy, wchodząc do sieni drzwi po lewej stronie. (2-6) - 2390 -

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania: Szafa do sukien, 2 lustra, sofa ze schowaniem, stoły jesionowe i sprzęty kuchenne, wszystkie w dobrym stanie, Wiadomość pod Nr 815 nowy 4, nieznakia 9, 2gie piętro na Nowem-Mieście. (3-3) - 2441 -

Jest do sprzedania **Karota** prawie nowa, za cenę rs. 300, obejrzeć ją można w domu Nr 12, przy ulicy Niecałej, gdzie Stróż wskaże. Bliższa zaś wiadomość na pierwszym piętrze, w drugim podwórzu tegoż domu. (3-3) - 2407 -

Fortepian palisandrowy, z fabryki Antoniego Hofera, najnowszej Konstrukcji, bardzo mało używany, w stanie prawie nowym, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę w domu przy ulicy Elektoralnej Nr 755 (nowy 20), w podwórzu w oficynie na 2-giem piętrze na prawo, Nr mieszkania 24. (2-3) - 2447 -

Meble nowe i używane. Garnitur orzechowy, mahoniowy i dawnego fasonu, Sofa jesionowa, Sofa na kolor, Biblioteki, Stoły, na 12 i 20 osób, Łóżka na kolor orzechowy i mahoniowe, Biurko, Kredens, Stoliki do kart, Krzesła wyplatane, Żardyniera do kwiatów, Szafka do łóżek, Napoleonki, Taborety, Łóżka na 2 osób, Kłęcznik i inne Meble. Zamiany, przerabianie i obstalunki przyjmuje **K. Golanowski,** przy ulicy Chmielnej Nr 1524/6 koło Nowego Świata. (2-3) - 2229 -

Jest do sprzedania **Garnitur Mebli Mahoniowych,** 6 Krzesel, 2 Fotele, 1 Kanapa, kryte rypsem, oraz Stół przed kanapę, można nabyć za cenę bardzo przystępną. Wiadomość przy ulicy Brackiej, domu Nr 1580, nowy 13, w bramie na dole po prawej ręce, Nr 1 mieszkania. (1-3) - 2518 -

Cztery **Pokoje,** przedpokój i kuchnia z piwnicą i komórką na dole od frontu, w domu pod Nr (46) 1142d, przy ulicy Grzybowskiej, do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. za rs. 210 rocznie. Wiadomość u Stróża w każdym czasie, lub u Rządcy do godz. 10 z rana i po godz. 3 po południu. (2-3) - 2435 -

Ulica Jasna, dom Nr 6 nowy, na 1m piętrze.

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia **LOKAL** z 5-ciu Pokojów, Przedpokojem, Kuchnią, Pokoikiem dla ludzi, Piwnicą i Komórką, na kwartał do 8 Lipca 1872 roku. - Tamże sprzedaje się **Fortepian palisandrowy,** Komoda, Konsole, Szafy, Szeslong, Kredens, Stoliki, Łóżka żelazne, Materace i Miedzka kuchenna. - Władziec je można każdego dnia z rana od 9-jej do 10-jej, a po południu od 4-jej do 7-jej godziny. (1-3) - 2496 -

Potrzebne jest

MIESZKANIE

na parterze lub 1-szym piętrze, w blizkości domu dawniej Grodzickiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, składające się z 5-ciu lub 6-ciu Pokoi, Przedpokojem, Kuchnią i innych wygod gospodarskich. Upraszam się o udzielenie wiadomości w Księgarni Michała Glücksberga, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu dawniej W-go Grodzickiego, Nr 7 (411). (1-6) - 2520 -

Dwa Pokoiki

w ogrodzie, na czas letni, lub rocznie, do wynajęcia. Ulica Mokotowska, Nr 9 (1665). (1-1) - 2509 -

Z domu pod Nr 24, ulica Nowy-Swiat, zginął **PIESK pokojowy z charcików,** koloru piaskowego; miał na szyi na szafrowej tasiemce dwoneczek i medalik. Nieprawny przywłaściciel poszukiwany będzie drogą właściwą a znalazca wynagrodzony. (1-1) - 2485 -

Zginął **PIESK,** Le-wretka, (charcik), z obrózką czerwoną skórzaną na szyi i miedzianą blaszką z literami **B. B.** Kto odniesie go lub da wiadomość stróżowi w gmachu Uniwersytetu, otrzyma trzy ruble nagrody. (1-3) - 2500 -

Dnia 19-go b. m., między godziną 2-gą a 3-cią, zgubiono **Rs. 50** biletów, kilkanaście Rubli pojedynczymi biletami, **Oblig skarbowy** na rs. 100 z 5-u Kuponami, za Nr 111018, i **List Zastawny** na Rs. 30, z 7-u Kuponami, za Nr 125303. Upraszam się Znalazcę o zwrot takowych pod Nr 1192, do Lewka Joska Felz. (1-3) - 2486 -